Nr. 150 (z dod. por.). Dnia 2 czerwca. Sobota. Dnia 21 maja (2 czerwca) 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. i wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

Cement, cegła ang. Ramsay'a, ***wapno*** na wagony, ***A. Krysiński,*** Marszałkowska 122.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odbędzie się przed sumą procesja różańcowa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Najgorsze dla Węgier stało się. Gabinet liberalny Wekerlego, oparty na ogromnej solidarnej większości w izbie deputowanych, która w toku dziesiątków lat piastowanej władzy w kraju zahartowała się i spotężniała w wyraz kategorycznej woli narodu, podał się do dymisji; czterej ministrowie węgierscy, którzy do wczoraj jeszcze bawili w Wiedniu, powrócili wieczorem do Budapesztu, a na czele nowego gabinetu węgierskiego stanąć ma aż ban chorwacki, hr. Kuehn-Hederwary.

Ciężarne to w następstwa wypadki, których wczoraj widownią była stolica Rakuz. Ogromna większość kraju stoi po stronie upadłego gabinetu i nie pozwoli dyktować sobie praw kilkudziesięciu rodzinom magnackim, które miały odwagę wyzwania do walki z przywilejami politycznemi jednej kasty całego społeczeństwa. Trudno w tej odwadze dopatrzyć patrjotyzmu, który mógł ostrzedz zachowawczą frakcję magnatów o całem olbrzymiem wstrząśnieniu, na jakie narażają swój naród. Błędem wszakże—powtarzamy to dzisiaj z tem większym naciskiem, usprawiedliwionym przez wypadki—było również wystąpienia gabinetu Wekerlego z projektem ślubów cywilnych, o którym wiedziano, że wywoła gwałtowny ferment umysłów i doprowadzić może do przesilenia ministerjalnego i wewnętrznego w ogóle, które nie omieszka osłabić stanowiska monarchji na zewnątrz.

Na zaprowadzenie ślubów cywilnych korona, acz niechętnie, zgodziła się ostatecznie. Kamieniem obrazy, podstawą sporu pomiędzy koroną a gabinetem liberalnym, którego uchyleniu poświęcone były środowe i czwartkowe posłuchania Wekerlego u cesarza, były rękojmie, żądane od korony przez gabinet węgierski, zabezpieczające przyjęcie projektu ślubów cywilnych przez izbę magnatów w powtórnych obradach. Tą rękojmią, która przekonać miała izbę magnatów, że cesarz stoi po stronie rządu, miało być zezwolenie korony na powołanie nowych liberalnych parów dziedzicznych. O ten szkopuł zahaczyła się cała sytuacja: cesarz nie zgodził się na ten środek zmajoryzowania zachowawczo-katolickiej większości w izbie magnatów i—Wekerle podał się do dymisji. Domniemany następca jego, hr. Kuehn-Hederwary, ma szukać sposobu nakłonienia izby magnatów do rezygnacji bez uciekania się do niemoralnego zawsze pod względem politycznym środka sztucznego wytwarzania większości przez nominacje nowych członków izby.

Trudno sobie wyobrazić rozjątrzenie, jakie dziś już zapewne panuje w Budapeszcie przeciw Wiedniowi i przeciw jego kamaryli dworskiej, która usposobiła cesarza w sposób, druzgocący nieomal cały porządek polityczny na Węgrzech. Co do tego bowiem niepodobna się łudzić, że gdyby obecnie przyszło do rozwiązania sejmu, nowe wybory wydałyby większość, jakiej zwolennicy ustroju dualistycznego, wytworzonego w r. 1867-ym, wcale pragnąć nie mają powodu. Świeżo po festynach żałobnych Koszutha, które ożywiły wspomnienia rewolucyjne z doby przeddualistycznej, wobec teroryzmu, świeżo wywartego przez Wiedeń, wybory te odbyłyby się wśród haseł, które zdołałyby zachwiać całym dzisiejszym ustrojem monarchji habsburskiej. I to wszystko dla ślubów cywilnych, które nie były potrzebą naglącą dla Węgier, aczkolwiek liberałom wydaje się, że stanowią one postulat postępu i wolności!

Mowa włoskiego ministra skarbu Sonnina, wygłoszona na środowem posiedzeniu izby, nie sprawiła dobrego wrażenia. Sprawić go nie mogła, gdyż minister nie chciał upiększać prawdy. Przypomniał on raz jeszcze, że potrzeba źródło przychodów powiększyć o 155 miljonów lirów, a i tego może zamało, gdyż skutkiem ażja dochody celne od d. 21-go lutego zmniejszyły się o 18 miljonów, wydatki skarbu zwiększyły o 10 miljonów. Nawet przeto w razie przyjęcia przez izbę wszystkich projektów rządowych trudnoby uniknąć niedoboru. W tym roku drogą sprzedaży obligacyj można go jeszcze sprowadzić do półtora miljona, ale już w r. 1897-ym, skutkiem wzmagania się potrzeb państwowych, urośnie on do 21 miljonów, w r. 1898-ym do 27, w 1899-ym do 24. Luki te wypełnione być mu-

Z TEATRU.

„Jak myślicie?" komedja fantastyczna w czterech aktach (w pięciu obrazach) przez Kazimierza Zalewskiego.

(Dokończenie.)

Chormiszewski jest człowiekiem uczciwym i odda testament w ręce właściwe. Sumienie nakazuje mu wyrzec się dostatków, które już do niego nie należą. Zawoła Szymczaka, wręczy mu dokument, zabierze żonę i dzieci, zacznie szukać pracy, której nie znajdzie, zacznie pożądać szacunku ludzkiego, którego nie znajdzie. Ze wszech stron napotykać będzie na przeszkody. Najbliższa rodzina, bezbarwna w gruncie rzeczy, nie sprzeciwi się, gdy do faktu restytucji przyjdzie, ale nie jest człowiekowi sumienia taką podporą i pomocą, jaka mu się w tej ciężkiej chwili życia należy. Widzi przed sobą całą drogę cierniową, która go czeka; widzi na niej siebie, stąpającego po cierniach krwawiącemi stopami. Syn szuka pracy, ale ją kiedyś dopiero znajdzie, bo ludzie długo się namyślają, zanim powierzą ziemię w ręce człowieka, co na swojem rządzić się nie umiał. Córkę porzuca narzeczony, któremu przecież potrzeba kapitału obrotowego do przedsiębiorstw przemysłowych. Żona wpada w chorobę ze zgryzoty, a środków na ratowanie chorej braknie. Gromy walą w człowieka silnego dotychczas, łamią go i powalają na kolana. W ostatnich przebłyskach siły duchowej Chormiszewski wyciąga ręce do dzieci i błaga:

— Darujcie... ja... musiałem pozostać uczciwym...

Jak myślicie? Wszak tak powinien był sobie postąpić Chormiszewski?

Bryła kryształu drgnęła... Światło załamuje się znowu...

Chormiszewski tak powinien był postąpić. Jak myślicie, jak postąpienie takie przyjmie opinja publiczna? A! otóż i przedstawiciele opinji publicznej. Wyciągnijcież tych nietoperzy pod światło i pokażcie ich światu: Oto Szymczak, przedstawiciel pierwszy. Odbiera majątek i — procesuje Chormiszewskiego o dochody, nieprawnie pobierane z majątku przez lat dwadzieścia kilka. Oto radzca, drugi przedstawiciel opinji publicznej. Był przyjacielem, raczej pieczeniarzem rodziny przez lat tyle, więc teraz zjawia się na poddaszu i ofiaruje swoje usługi. Nie podobna, aby Chormiszewski nie wyniósł z majątku jakichś resztek, jakichś oszczędności, jakichś kapitałów, które, rzecz zrozumiała, ukrywać pragnie przed okiem Szymczaka. Więc też radzca, choć do rany go przyłóż, chce być dawnemu przyjacielowi pomocnym. Gdyby tak Chormiszewski chciał ulokować kapitał swój pod cudzem nazwiskiem, oto ręka kochanego radzcy. Nie zawiedzie przyjaciel w złej doli: radzca stanie do aktu i pożyczy pieniędzy na swoje imię. Ale pomagać w szukaniu pracy? To i ambarasowne, i drażliwe, i przykre dla człowieka z pewnemi stosunkami.

Oto wreszcie trzecia przedstawicielka opinji publicznej: pani Klara Męcka. Syn jej był narzeczonym Tereni, ale dziś, gdy panna nie ma posagu, stosunki się zmieniają. Adolf zerwać musi, ze względu na swoją przyszłość zerwać powinien, ale z uwagi na opinję publiczną, na pozory, zerwać nie chce otwarcie. Gdyby tak Teresa sama zerwała? Co? Możeby to było i niezłe? Dziewczyna jest szlachetna i czysta; na pierwszą wzmiankę zacnej pani Klary zrywa sama, odsyła pierścionek. Pan Adolf idzie dalej w życie na poszukiwanie kapitału obrotowego dla swoich przedsiębiorstw. A że tam gdzieś jedno biedne serce dziewczęce krwawemi płacze łzami, cóż to panią Klarę Męcką obchodzić może?

Dużo tu prawdy może, ale dużo sepji, dużo goryczy. Realistycznemi rysami szkicuje Zalewski stosunek opinji publicznej do czynu szlachetnego, realistycznemi barwami maluje katusze, oczekujące Chormiszewskiego na ciernistej drodze spełnionego obowiązku. Podobne traktowanie, nieco jednostronne, sprawia, iż autor ściąga na siebie dwie niedogodności. Oto najprzód, widz, który myśli sobie, co chce, ale może głośno nie chce się przyznać do tego, co myśli, wpada w zadumę.

— Jakto? Więc takie są skutki dobrego czynu? Więc takie mają być konsekwencje cnoty? Czy wniosek, który ja z opowiadania w akcji wyprowadzę, nie stanie w rozdźwięku z prawidłami moralności, jakie w sobie wyrobiłem przez długoletnią walkę ze złemi instynktami mojej istoty duchowej? Czy siła talentu, z jaką autor skutki owe maluje, nie będzie w stosunku prostym do siły kiełkowania złego ziarna w duszy widza?

Rozumowanie na pozór słuszne, w gruncie rzeczy jest powierzchownem. Autor nic tu nie mówi od siebie i żadnych, moralnych czy niemoralnych, nie wyprowadza wniosków. Wszystko, co się dzieje w ramach „opowiadania w akcji", wszystko co się dzieje na scenie po odnalezieniu testamentu, jest tylko wiernem powtórzeniem tego, co się przewinąć musiało przez mózg Chormiszewskiego. Człowiek ten, któremu nagle grunt usuwa się pod nogami, walczy ze sobą. Wyobraźnia rysuje mu skutki wkroczenia na drogę cnoty z siłą nadzwyczajną, w obrazach przesadzonych może i zbyt jaskrawych. Widzi ruinę swej długo-

szą w drodze oszczędności, które rząd na podstawie udzielonych sobie pełnomocnictw przeprowadzić w całym ustroju administracyjnym zamierza. Propozycje komisji nietylko nie zasilają w odpowiedni sposób kasy państwa, ale nie wystarczą nawet na opędzenie potrzeb bieżących. Wnioski Colomba wytworzyłyby brak 49 miljonów, wnioski Prinettiego 107 miljonów. Żądanie ich, aby rząd oszczędził 96 miljonów, równa się żądaniu rozbicia państwa.

Najszerzej rozwiódł się Sonnino nad projektem podniesienia podatku od renty do wysokości 20%. Ustawy upoważniają rząd do opodatkowania każdego dochodu, w obrębie państwa wytwarzanego. Podział renty na wewnętrzną i zewnętrzną nie da się uskutecznić w praktyce, prowadziłby tylko do jej unieruchomienia. Każdy posiadacz renty, przynoszącej 4% czystego zysku, zgodzi się na utratę 34-ch centesimów, uzyskując rękojmię, że papier jego wolny będzie na wieczne czasy od wszelkich innych opłat. Aby zresztą ułatwić ofiarę, Sonnino zgadza się na uwolnienie nabożnych fundacyj, płacących już 20% podatku rentowego, od opłaty podatku majątkowego, tudzież na zniesienie opłaty podatku giełdowego od wszystkich papierów, płacących 20% podatku rentowego. Sonnino zgadza się również na propozycję Luzzattiego, aby podatek gruntowy podwyższyć tylko o $^{1}/_{10}$. Rząd drogą oszczędności spodziewa się uzyskać 50 miljonów.

Położenie ekonomiczne jest trudne, ale nie rozpaczliwe. Przemysł kwitnie, handel nie słabnie, przesilenie może być zażegnane wszakże tylko wysiłkiem wszystkich warstw społecznych.

W Sofji utworzył się już nowy gabinet koalicyjny, zachowawczo-liberalny pod przewodnictwem Stoiłowa, stojącego w stałym kontakcie interesów z pałacem. Niepewność sytuacji, która przez dwa dni trawiła ludność miejscową, nieznajomość pobudek, które wywołały przesilenie oddawna nurtujące, popchnęły młodzież i proletarjat uliczny do zamieszek. Atak wtorkowy pułkownika Kutinczewa, który bez wyższego upoważnienia kazał strzelać do ludu, wywołał poranienie kilku osób, z których jedna nazajutrz umarła. Gdyby we czwartek nie zdążono sformować nowego gabinetu, sytuacja mogłaby nabrać charakteru krytycznego. *Br. Z.*

Nie 400, lecz 412...

Dnia 28-go maja r. b., w teatrze warszawskim dana była opera „Halka" Moniuszki po raz 400-tny, jak wszyscy głosili, a właściwie po raz... 412-ty, całkowicie lub częściowo.

Przekonaliśmy się o tem, przeglądając afisze od początku ukazania się „Halki" na naszej scenie. Omyłka wynikła z numeracji afiszowej.

* * *

„Halka" ukazała się na naszej scenie po raz pierwszy d. 1-go stycznia 1858-go r. i w krótkim czasie stała się najpopularniejszą operą i rozniosła sławę swego twórcy po za granice kraju.

Udział w pierwszej reprezentacji wzięli: Troszel (stolnik), Quattriniowa (Zofja), Ziółkowski (Janusz), Stysiński (Dziemba), Paulina Rivoli (Halka), Dobrski (Jontek), Mystkowski (chłopak), Lucas (dudziarz).

Z osób tych pono wszyscy nie żyją, oprócz p. Mystkowskiego; co do Stysińskiego pewnej nie mamy wiadomości, gdyż ten przeniósł się następnie z Warszawy do Krakowa i tam, jak nam opowiadano, dawał lekcje śpiewu.

W tańcach układu Romana Turczynowicza, dyrektora baletu, wystąpili wówczas: Wywiórska, Koćmierowska, Głębocka, Oliwińska, Dylewska, Królikowska; Puchalski, Owerło, Kwiatkowski, Filipowicz, Rządca, Konstanty Turczynowicz.

Z tych osób nie żyją: obaj Turczynowicze, Wywiórska (później zamężna Gerlachowa), Koćmierowska, Królikowska, Oliwińska; Puchalski, Owerło, Kwiatkowski i Filipowicz. Zmarli także: dyrektor opery Jan Quattrini (d. 10 go kwietnia 1893 r.), Leopold Matuszyński reżyser (d. 10-go listopada 1893 r.), wreszcie zmarł kompozytor „Halki", Moniuszko, d. 4-go czerwca 1872-go r. i autor libretta, Włodzimierz Wolski, w r. 1882-im, dekorator Sachetti w roku 1870-ym i kostjumerzy „Halki": Ewa Gwozdecka i Guth.

Już w r. 1860-ym d. 1-go stycznia doczekała się „Halka" 50-go przedstawienia, w r. 1864-ym—setnego (d. 7-go października), dwóchsetnego — w roku 1876-ym (d. 23-go maja), trzechsetnego—w r. 1885 (d. 28-go czerwca), nakoniec w r. b. — czterechsetnego.

* * *

W ciągu lat 36-iu obsady ról ulegały zmianie, a mianowicie:

Halek było najwięcej, bo—19: Rivolówna, Gruszczyńska, Rostkowska, Kwiecińska, Dowiakowska, Juniewiczowa, Macharzyńska (Krzyszkowska), Jakowicka, Wojakowska, Lubow-Lucenko, Rejchówna, Reszkówna, Brajninowa, Dobiecka, Karolina Bondy, D'Orio (Jodkiewiczowa), Trombiniowa, Krajewska i Konarska.

Jontków było 12-tu: Dobrski, Koehler (baryton), Filleborn, Cieślewski, Wołoszko, Zakrzewski, Bruszewski, Kwieciński, Bandrowski, Florjański, Szczepkowski i Czernicki.

Stolników było 10-iu: Troszel, Miller, Borkowski, Prohazka, Kozieradzki, Trojacki, Wasilewski, Siwicki, Zawadzki i Niedźwiedzki.

Dziembów 6-iu: Stysiński, Białoskórski, Wodiczka, Borkowski, Kozieradzki (grał także i stolnika), i Suszyński.

Januszów 7-iu: Ziółkowski, Koehler, Prohazka (grał także i stolnika), Szczepkowski (syn), Chodakowski, Wierzbicki, Aleksandrowicz i nakoniec

Zofij mieliśmy 8: Quattriniowa, Chodowiecka (Hess), Graetzówna, Wojakowska, Szlezygierówna (Kamińska), Lewicka, Borzymowska i Babińska.

Operą dyrygowali: Quattrini, Moniuszko, Münchheimer, Trombini (raz jeden), Rzebiczek i Tuszmałow.

Z artystów orkiestry, którzy grali przy pierwszem przedstawieniu „Halki", dotąd są czynni pp.: Liebrecht, Pistor i Osmański.

Chórów opery wyuczył p. Jan Meller, b. nauczyciel śpiewu w teatrach warszawskich.

* * *

Po zjawieniu się teatrzyków ogródkowych w Warszawie „Halkę" przedstawiano i na tych widowniach.

I tak: w Tivoli przy placu Zielonym trupa Grabińskiego kilka razy powtarzała arcydzieło Moniuszki. Partję Halki śpiewała wówczas panna Leichnitzówna, wychowanka konserwatorjum warszawskiego; Jontka zmarły już Kazimierz Filleborn, brat Daniela, b. artysty opery warszawskiej; stolnika—Trojacki, Janusza—Grabiński.

Trupa Doroszyńskiego (już nieżyjącego) w Bellevue, założonem przez p. Rejnera przy ulicy Chmielnej, również przyzwoicie wystawiała „Halkę". Tu główną rolę śpiewała Macharzyńska (Krzyszkowska), Jontka—Wołoszko, Patiuszenko— stolnika, Radziszewski—Janusza.

W r. 1892-im Towarzystwo lubelskie (dyrekcja p. L. Czystogórskiego) wystawiło kilkakrotnie „Halkę" w teatrze Wodewil na Nowym Świecie. Tu stolnika śpiewał Patiuszenko, Zofji partję pani Solska, Janusza—Marecki, Halki—pani Puchniewska, Jontka—p. Feliksiewicz, Dziemby—p. Szwaryczewski. Reżyserował Halicki, operą dyrygował Nowacki.

W r. 1880-ym przedstawiało także „Halkę" Towarzystwo Puchniewskiego w teatrze Alhambra przy ulicy Miodowej. Obsada była taka: Halka—pani Wierzbicka (Puchniewska), Jontek—Recki, stolnik—Majdrowicz, Dziemba—Puchniewska, Zofja—Sosnowska. Kiedy zaś Towarzystwo pomienione ulokowało się w Belle-vue w r. 1882-im, prawie wszyscy artyści zostali przy swych rolach, z tą tylko zmianą, że partję Zofji śpiewała pani Baumanowa, a Dziemby—Jejde. W Alhambrze dyrygował operą Grabowski, w Belle-vue Balcarek.

* * *

Na innych krajowych scenach często też spotkać się można z nieśmiertelnym utworem Moniuszki, a szczególniej w wielu miastach dawało „Halkę" Towarzystwo dramatyczne liryczne już nieżyjącego Pawła Ratajewicza. W r. 1869-ym w Lublinie (d. 20 go maja) wystawił tę operę z całą rzec można świetnością. Grał ją 5 razy. Wyuczył i dyrygował Mikołaj Wąsowski. Obsada ówczesna: Halka—pani Rostkowska, Zofja—Micińska, Jontek—Sochaczewski, stolnik—Miciński, Janusz—Stanisław Moszyński, Dziemba—Holtzman.

W r. b. młoda opera w Łodzi popisywała się także „Halką". Rolę główną śpiewała panna Kurtzówna, Jontka—Jaroński, Zofji—p. Rupniewska, Janusza—Dudziński, Stolnika—Pester, Dziemby—Roman. Poprzednio już w Łodzi wystawił w grudniu 1885-go r. operę ową Texel, otrzymawszy 200 rs. od miłośników muzyki na ten cel, tytułem powodzenia spektaklu.

W wyżej wymienionym roku (w październiku) w Radomiu Towarzystwo sceniczne Puchniewskiego grało „Halkę" z niemałem powodzeniem.

* * *

W ogóle w wielu miastach przedstawiono „Halkę". D. 20-go kwietnia 1892-go r. w Petersburgu dano operę tę w sali Koronowa. Partję tytułową śpiewała p. Bartenjewowa, Jontka—Afanasiew, Janusza—Bielski.

Jednocześnie prawie „Halkę" śpiewano w Moskwie

---

letniej pracy, widzi cierpienia swoich dzieci, widzi obojętność opinji publicznej, a wszystko to widzi w rozmiarach potwornych. Nie pytajcie, czy rozmiary te są zgodne z rzeczywistością i nie żądajcie, aby zgodne z rzeczywistością były. Marzenia Chormiszewskiego w chwili strasznych walk ze sobą samym z natury rzeczy przybierają formę wizyj gorączkowych, spotęgowanych przez nienaturalną, chorobliwą pracę przekrwionego mózgu. *Takie* konsekwencje widzieć musiał przed sobą *ten* człowiek w chwilach, gdy *tak* szamotał się ze złemi instynktami natury ludzkiej. Inaczej nie byłby Chormiszewski człowiekiem z krwi i kości, jeno marjonetką, poruszaną nieszczerą wolą autora dramatu.

Pozostawienie całej akcji taką, jaka przedstawia się w rozgorączkowanym walką umyśle Chormiszewskiego, niewprowadzenie kontrastów, których zresztą autor komedji ze względu na potrzebę przedmiotowego traktowania rzeczy, wprowadzić nie chciał, sprowadziło niedogodność drugą. Oto bohaterów dramatu fantastycznego czy też opowiadania w akcji, pozbawił autor świadomie cech rzetelnie sympatycznych; widz współczuje nieszczęściu, obojętnym jednak niemal pozostaje i dla Chormiszewskiego, i dla jego syna, zachowującego się po katastrofie dziwnie jakoś biernie, i dla tej żony, której osładzanie ciężkiej goryczy mężowi i dzieciom przypaść przecież powinnoby w udziale. Bezwątpienia są to bóle, ale czy nie przesadzone? Bezwątpienia ludzie ci cierpią, ale czyż strata jedynie majątku do tak dramatycznej powinna doprowadzać rozpaczy? Na razie, w momencie katastrofy, cios musiał być srogi, ale potem, gdy czas, ów czas wszystkołagodzący wdał się w sprawę, niepodobna, aby katusze rosły *crescendo*. Sama rozkosz istnienia, nawet w tak fatalnych warunkach, w jakich znaleźli się Chormiszewscy, sama rozmaitość celów życia, łagodzi smutki szarego bytu. Chciałoby się zawołać do tych wszystkich desperatów: „Ruszcież się niedołęgi! Toć życie jest życiem, nie ginąć wam tak łatwo wśród miljonów istot wam podobnych! Hobbesowskie „człowiek człowiekowi wilkiem", jest bardzo prawdziwem, ale tylko o tyle, o ile człowiek pozwoli wilkowi być wilkiem. Wypłynie, kto silny i nie zwątpił o sobie."

Na szczęście w zasmuconej tej galerji znalazła się postać jedna sympatyczna bardzo, bo łzami płacząca prawdziwemi, niezrodzonemi w fantasmagorji gorączkowych widzeń. Postać ta ratuje sytuację, sercem wdziera się do serc, potęguje współczucie, które zanikało z biegiem akcji i odzyskuje sympatje, z któremi wahano się nieco na widowni. To Teresa. Biedna dziewczyna kochała, a może i kocha jeszcze. Życie odarło ją ze złudzeń, zraniło ją boleśnie rozczarowaniem, zdeptało najpiękniejsze drgnienia dziewiczego serca; nie majątku płacze, ale swoich cichych dum dziewczęcych. A gdy płacze, gdy kwili, jak pisklę z gniazda wyrzucone, piąstką raz po raz łzy ociera, aby ten cichy ból nie raził otaczających. Czysta to postać i jasna, a taka jakaś w swym smutku pieszczotliwa i wdzięku pełna, że ponure mroki poddasza rozświetla i ogrzewa.

Jeszcze nie wszystkie pytania wyczerpane. Zalewski bryłę trzymaną na dłoni znowu porusza i światło łamie się znowu inaczej. Wiemy, jak powinien był sobie postąpić człowiek, targany walką wewnętrzną w chwili, gdy ma wstąpić na drogę cnoty lub niecnoty. Wiemy także, jak prawdopodobnie znajdzie się opinja publiczna wobec cnoty, która odtrąciła korzyści materjalne, aby zachować szacunek dla samej siebie. Podejrzewamy, że pani opinja rzuci cnocie liczman obłudnego współczucia, a stronie zwycięskiej poda rękę do zgody. Gdzież więc szukać nagrody za cnotę? Gdzież znaleść pobudkę do czynu szlachetnego? Gdzie źródło tej siły, która każe w imię prostej uczciwości podeptać dobrobyt własny, zerwać własną ręką więzy, łączące nas ze światem, z nawyknieniami i przyzwyczajeniami życia całego?

— W sumieniu własnem, w przekonaniu własnem—brzmi odpowiedź.

W sumieniu? Tak. Ale jakże słabo ufortyfikowana jest ta forteca sumienia? Oprócz wszystkich instynktów samozachowawczych natury ludzkiej, otwarcie starających się ją zdobyć i zburzyć, ileż ukrytych, drobnych napozór niebezpieczeństw jej zagraża! Co chwila wzrasta nowa jakaś wątpliwość co do konieczności spełnienia czynu szlachetnego, zgubne za sobą pociągającego skutki. Przez lat tyle miałeś to, co masz w posiadaniu, władaj więc nietwoją rzeczą na zasadzie prawa przedawnienia. Testament, który masz przed sobą, może być sfałszowany; nie bądźże ofiarą przewrotności ludzkiej. Nikt nie wie, żeś tak, a nie inaczej postąpić powinien; czas zatrze wyrzuty sumienia. Potem przychodzi łza córki, choroba matki, strapienie syna, obojętność najbliższej rodziny, powątpiewanie opinji publicznej, nędza materjalna, cierpienia fizyczne. Argumenty piętrzą się jedne na drugich, jedne za drugiemi podkopują siłę ducha i stałość charakteru, a do zwalczenia wszystkich tych sił niszczących mają tylko jedną siłę, jedną potęgę—własne sumienie...

To też, jak myślicie? Duch silny nie ugnie się, szturm wszystkich tych czynników demoralizujących przetrzyma i w sumieniu znajdzie potęgę dostateczną do oparcia się wpływom ujemnym. Ale człowiek słabszy nieco, mniej na uderzenia taranów argumen-

rolę główną pani Tomarowowa, Zofji—Milanowowa, Jontka—Dowieryn, Janusza—Krawczenko.

Krytyka tamtejsza poświęciła obszerne i sympatyczne sprawozdanie, rokując długi żywot operze.

W Rydze pierwsze przedstawienie „Halki" odbyło się d. 30-go kwietnia 1889-go r. Rolę tytułową śpiewała pani Müller-Lichtenegg, a Jontkiem był p. Kellerer. Szczególniej pierwsza miała ogromne powodzenie, zwłaszcza za arję „Gdyby rannym słonkiem", za którą publiczność ofiarowała jej wieniec i olbrzymi bukiet. Jontek także był oklaskiwany za arję „Szumią jodły".

W Wilnie „Halkę", jako napisaną pierwotnie w 2-ch aktach, po raz pierwszy wystawiono d. 16-go lutego 1854-go r. Stolnika partję śpiewał Kiersnowski, Zofji—Zamecka, Janusza—Nowakowski, Halki—Rostkowska, Jontka—Kleczyński.

W r. 1887-ym w Mińsku, według czasopisma *Minskij listok*, na wystawę „Halki" publiczność tak przybyła w wielkiej liczbie, iż nie pozostało ani jednego wolnego miejsca, to też dyrekcja, zachęcona takiem powodzeniem, postanowiła wystawić pomienioną operę, jeszcze kilka razy.

Wystawiono także różnemi czasy utwor Moniuszki: w Charkowie, Odessie, Kijowie (dyrekcja Sietowa), Kazaniu, Astrachaniu (d. 28-go kwietnia 1885 go r.), a w r. 1888-ym w Helsingforsie trupa Żukowskiego.

Tekst tłumaczył na język russki Kalafarikow.

Wreszcie w r. 1892-im wystawiło „Halkę" w Saratowie Towarzystwo operowe Uszkowskiego. Tu Jontka śpiewał Zakrzewski, który arje „Szumią jodły" dublował Halkę śpiewała p. Wiesiołowska. Zakrzewski brał w tem towarzystwie po 100 rs. za występ.

* * *

Za granicą „Halka" wystawiona była: w Krakowie d. 28-go listopada 1866-go r., we Lwowie d. 18-go marca 1867-go r., w Poznaniu d. 9-go marca 1873-go r., w Pradze czeskiej (pierwszy raz d. 3-go marca 1868-go r.), w Wiedniu i innych miastach.

Juljan Heppen.

Mitraljeza Turpina.

Przed kilku dniami ogół francuski wstrząsnęła wieść, zamieszczona w formie krótkiej notatki w dziennikach stolicy nad Sekwaną.

Notatka była krótka, ale wrażenie sprawiła wielkie:

„Krzywda się stała Francji. Sekret i prawo fabrykacji straszliwego narzędzia morderczego, wynalezionego przez francuza, oddano zagranicy.

Sam wynalazca, ofiara niesprawiedliwości, drażniony wciąż, doprowadzony do rozpaczy przez pełne lekceważenia postępowanie władz, wyjechał za granicę i ekspatrjował się na zawsze.

Przed kilku dniami w stolicy kraju sąsiedniego, gdzie znalazł schronienie, w ambasadzie jednego z największych mocarstw Europy, traktował z delegatami wojskowymi, którzy wprost do niego przyjechali, zaopatrzeni w pełnomocnictwa swego monarchy.

Tym wynalazcą jest znakomity uczony, wynalazca melinitu: Eugenjusz Turpin."

Wieść, podana przez dzienniki, była prawdziwą.

Gdy pod naciskiem opinji publicznej uwolniono Turpina z więzienia w kwietniu r. z., wynalazca melinitu starał się dać poznać ministerjum, że urazy chce zapomnieć, że chce i nadal pracować dla dobra kraju. Przeszło kilka miesięcy, które Turpin użył na korektę wielkiego swego dzieła o „Wszechświecie", napisanego w Etampes, na ogłoszenie drukiem pierwszego zeszytu tej pracy, wreszcie na udoskonalenia kilku wynalazków, obmyślonych w czasie pobytu w więzieniu. Między wynalazkami była właśnie mitraljeza, która tyle hałasu narobiła w Europie. W dniu 30-ym października r. z. Turpin napisał list do Dupuy, ówczesnego prezesa ministrów, w którym oświadczył, iż dokonał wynalazku pierwszorzędnej wagi, „który może dać krajowi naszemu, zarówno na lądzie, jak na morzu, przewagę absolutną", że wynalazek ten rezerwuje dla Francji, że wreszcie „wszystko, co dotychczas o wynalazku tym mówiono, nie dorasta rzeczywistości". W konkluzji prosił prezesa ministrów o posłuchanie.

List pozostał bez odpowiedzi. Turpin jednakże nie dał za wygraną. Zwrócił się do niejakiego Bois, dziennikarza, dobrze widzianego w pałacu elizejskim. Bois, nie pojmując, jak rząd mógł traktować tak obojętnie sprawę obrony krajowej, podjął się interwencji, ale niewiele wskórał, pomimo, że Turpin prosił tylko o posłuchanie u prezydenta rzeczypospolitej, w którego ręce chciał złożyć tajemnicę swego wynalazku. Podobno jakaś kwestja etykiety nie pozwalała prezydentowi przyjąć Turpina.

Pod koniec r. z. zaczęła się serja zamachów anarchistycznych. Turpin, którego pracownia chemiczna w Colombes pełna była materjałów wybuchowych, bał się, aby policja nie podejrzewała go o dostarczanie melinitu do celów zbrodniczych i wyjechał do Bruksselli. Tam właśnie doszły do niego pierwsze propozycje z zagranicy. Juljusz Cardane, publicysta, zaniepokojony wyjazdem wynalazcy, napisał doń list z zapytaniem, o ile pogłoski o zabiegach rządów zagranicznych były uzasadnione. W odpowiedzi otrzymał zapewnienie Turpina: „Dopóki nie wyczerpię wszystkich środków, dopóki nie stracę ostatniego błysku nadziei, zachowam wynalazek mój dla Francji."

W kilka tygodni później redaktor dziennika belgijskiego *Soir* zapytywał Turpina o szczegóły wynalazku. Oto, co otrzymał w odpowiedzi:

— Wynalazek mój jest zupełnie wykończony i udoskonalony. Nie mogę jednak panu wyjawić szczegółów. Mogę pana tylko zapewnić: niema bastjonu, któryby się oparł pociskom z mojej mitraljezy. Najsilniejsze fortece pójdą w puch, ludzie będą koszeni, zmiatani tysiącami. Najtęższe okręty marynarki francuskiej odznaczają się powolnością ruchów: żaden z nich nie robi więcej, jak 15 węzłów na godzinę. Otóż umieszczam moje mitraljezy na najzwyczajniejszym parowcu osobowym, kursującym pomiędzy Ostendą a Douvrem; ma on tę przewagę, że płynie z szybkością 21 węzłów na godzinę. Z tą szybkością nie dam się doścignąć ani jednemu okrętowi wojennemu, mając zaś do rozporządzenia kilka miljonów na pociski, podejmuję się w ciągu kilku dni zburzyć wszystkie wybrzeża angielskie tuż pod nosem admirałów floty Wielkiej Brytanji. Oto, jaka będzie wojna przyszłości, jeżeli *notabene* wynalazek mój, jako zbyt morderczy, nie doprowadzi do zupełnego zaniechania wojen. Jest to właśnie cel, do którego dążę. Powtarzam: wynalazek mój rezerwuję dla Francji. Ale co pocznę, gdy mi środków do życia zabraknie?

Tak rzeczy stały do kwietnia r. b. Nie mogąc nic zdziałać u rządu, Turpin zwrócił się do deputowanych. Ramel, deputowany departamentu Nord, zajął się żywo tą sprawą. U steru rządu stał już Casimir-Périer. Za pośrednictwem Ramela Turpin wysłał list do Casimir-Périera. Zaznaczył w liście, że zwracał się do b. prezesa ministrów, Dupuy, i do b. ministra wojny, jenerała Mercier, że nie otrzymał jednak odpowiedzi. Ferje parlamentarne sprawiły, że Casimir-Périer listu w czasie właściwym nie odebrał. Wówczas deputowany Ramel napisał sam list do prezesa ministrów, a zakończył go słowami: „Odpowiedzialność za odrzucenie rokowań z Turpinem, człowiekiem nieocenionym, jako wynalazcą, spadnie całkowicie na rząd; jeżeli nie będę miał odpowiedzi, będę zmuszony poruszyć sprawę publicznie, aby zrzucić z siebie odpowiedzialność."

Odpowiedź wreszcie nadeszła. Casimir-Périer pisał, że nowy wynalazek Turpina wchodzi w zakres działalności ministra wojny. „Żałuję, że Turpin w d. 20-ym kwietnia napisał list niewłaściwy do szefa artylerji, jenerała Deloy'e. List ten zmusił sfery wojskowe do unikania wszelkich stosunków z Turpinem."

Jakiż był ten list? Ogłosiło go świeżo *Figaro*, a niema w nim nic więcej nad przypomnienie zasług Turpina, jako wynalazcy; zawiera on wreszcie wyjaśnienia w sprawie procesu o melinit i nieco goryczy z powodu, „że go władze rzeczypospolitej traktują jak warjata."

Gdy Turpin dowiedział się o rezultacie zabiegów deputowanego Ramela, gdy poznał treść odpowiedzi prezesa ministrów, uznał, że wszystkie stosunki jego z Francją są zerwane.

— Robiłem wszystko, co mogłem, aby oddać Francji usługę. Rząd nie chciał.

Zwrócił się tedy gdzieindziej, a raczej zwrócono się doń bardzo szybko. Jak wiadomo z telegramów, wynalazek, który, wedle słów Turpina, „miał dać Francji, zarówno na lądzie, jak morzu, przewagę absolutną", przeszedł już podobno do Niemiec...

Oczywiście, humor bulwarowy nie zapomniał wyzyskać okoliczności. W mniemaniu, iż nowy gabinet będzie miał twardy orzech do zgryzienia ze sprawą Turpina, puszczono w świat następującą kombinację nazwisk nowych ministrów:

Jules **G** uérin
Delc **A** ssé
Fau **R** e
Vig **E** r

B **A** rthou

Lour **T** ies
Leyg **U** es
Poinca **R** é
Du **P** uy
Merc **I** er
Ha **N** otaux.

Trzy wyrazy, złożone z liter środkowych, tworzą: *Gare à Turpin!* Strzeżcie się Turpina!... (X)

— W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W d. 15-ym maja, po poświęceniu i zawieszeniu dzwonów na nowobudującej się cerkwi pułku Litewskiego lejb-gwardji, wysłany został do Baden-Baden do Jego Ekscellencji Głównego Naczelnika kraju telegram z powinszowaniem od pułku, na co w d. 16-ym maja otrzymano odpowiedź: „Szczęśliwy jestem radością pułku i mam nadzieję wkrótce zobaczyć zupełne ukończenie świątyni. Z całego serca dziękuję pułkowi i wam za pamięć o mnie. Jenerał *Gurko*."

Wiadomości bieżące.

— *Now. wr.* pisze: O ile nam wiadomo, wszelkie trudności, przeszkadzające oddawna już zdecydowanej w zasadzie nominacji urzędowego przedstawiciela Rosji przy dworze watykańskim, obecnie zostały w zupełności usunięte i nastąpiło całkowite porozumienie pomiędzy gabinetem petersburskim a kurją rzymską, tak, że w najbliższej przyszłości w drodze urzędowej ogłoszone będzie nazwisko wzmiankowanego przedstawiciela dyplomatycznego oraz godność, w jakiej zostanie akredytowany. W charakterze mocarstwa akatolickiego Rosja nie ma przyczyny utrzymywać przy Watykanie ambasadora lub posła, ztąd też tytuł jej pełnomocnika odpowiadać będzie takiemuż tytułowi przedstawiciela Niemiec.

— Według informacyj *Now. wr.*, na posiedzeniu ogólnem rady państwa w d. 5-ym b. m. rozważane będą pomiędzy innemi następujące projekty praw: o zmianie przepisów, dotyczących kantorów bankierskich, i o zmianie obowiązującego obecnie systematu pasportowego.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż na jesieni wprowadzona będzie ostatecznie reforma Banku państwa.

— Okazuje się, że pomimo częstych przypomnień w pismach o ostatecznym terminie (d. 13-ty z. m.)

---

towych wytrzymały, ulegnie i kto wie, czy pójdzie drogą, wskazaną mu przez sumienie. Kto wie, czy nie zasłuży sobie, aby go jakiś adwokat Poksiewicz poklepał po ramieniu i rzucił mu w twarz obelgę:

— Jednak... jednak... dobrześ zrobił, żeś zniszczył ten testament...

A sens moralny z tych wszystkich pytań, z tej komedji fantastycznej, z tych walk cnoty przed wkroczeniem na drogę obowiązku? Chyba taki: dopóki człowiek, istota słaba i na pokusy wystawiona, tylko w sumieniu własnem szukać będzie musiał nagrody za cnotę; dopóki opinja publiczna nie zacznie robić różnicy pomiędzy cnotą obłudną a prawdziwą; dopóki czynniki demoralizujące znajdować będą poparcie ogółu—dopóty tacy Chormiszewscy *et consortes* będą musieli prowadzić walki ciężkie w momentach katastrof życiowych, tem cięższe, iż konsekwencje, jakie dostrzegą przed sobą, znajdą podstawy nietylko w ich pesymistycznie nastrojonym umyśle, ale i w stosunkach codziennych, tolerowanych i uznanych za niekarygodne. Do oczyszczenia atmosfery moralnej ogółu, do pożądanego zwrotu przekształcenia opinji publicznej potrzeba pracy wieków całych i usiłowań całych pokoleń. Czy i kiedy to nastąpi? Jak myślicie?...

Taką jest ostatnia komedja Zalewskiego, zbudowana kunsztownie, wzięta głęboko, odczuta i przeprowadzona ze znajomością sceny, właściwą twórcy „Friebego" i „Przed ślubem". Nie w ibsenowskich mgławicach, ale w sferze codziennych zagadnień etycznych szukał Zalewski natchnienia i tematu. Być może, że ogólne wrażenie, jakie rzecz pozostawia po sobie, wesołem nie jest, ale to już wina atmosfery, w którą nas wprowadzają zagadnienia. Zarówno w dorobku literackim Zalewskiego, jak w repertuarze teatralnym „Jak myślicie" zajmie, a przynajmniej zająć powinno stanowisko odrębne. Obawa, że z łatwością może być niedokładnie zrozumianym, nie zamknęła ust komedjopisarzowi, a prawda, choć gorzka, prawdą pozostanie na zawsze. Miarę artystyczną autor „Jak myślicie" zachować umiał: akcja prowadziła go nad przepaść melodramatu, ale stanął w samą porę; zagadnienia dawały pole do uogólnień, zawsze zbytecznych w dziełach sztuki, ale starał się powstrzymać od sądów doktrynerskich; poruszanie zagadnień oderwanych prowadziło prostą drogą do przeładowania sztuki frazesem; ale umiał autor poruszać zagadnienia niewidzialnie niemal dla widza: rozpłynęły się gdzieś w akcji bez śladu. Jest to dzieło pisarza, który nie zasklepia się w rutynie.

Sztuka grana była z pietyzmem, należnym dziełu niepospolitej miary. Sam autor zresztą najlepiej oceni, o ile artyści wniknęli w jego intencje. Zaznaczmy tylko w kilku słowach: że Zalewski skarżyć się na wykonawców swojej komedji fantastycznej nie będzie miał prawa; że p. Szymanowski w umiejętności prowadzenia djalogu nie ma sobie równego na naszej scenie; że pani Niewiarowska z taktem wykwintnym dopełniała nietaktownej swojej misji wobec Teresy; że p. Ładnowski ostatnim swoim okrzykiem do dzieci dreszczem przejął całą salę; że p. Frenkiel chyba z Albumu Kostrzewskiego wyciął sylwetkę radzcy; że p. Prażmowski znakomicie pochwycił i uwydatnił cechy młodzieńca, pełnego nadziei; że wreszcie p. Fedorowiczowa zdobywała się na akcenty szczere i wdzięczne, czem pozyskała dla swojej Teresy audytorjum, współczujące tej niedoli serdecznej.

Jan Rutkowski.

wymiany starych banknotów na nowe, wiele bardzo osób spóźniło się, ponosząc znaczne straty. Do ministerjum finansów nadchodzą w tej mierze liczne zapytania i prośby o wymianę poterminową. Ponieważ zgłaszający się są przeważnie ludzie ubodzy (największa część włościan), przeto dzienniki petersburskie wyrażają życzenie, aby ministerjum przychyliło się do ich próśb, skarb bowiem niewieleby na tem stracił.

= *Birż. wied.* donoszą, iż kwestja odnowienia syndykatu cukrowniczego wkrótce już zatwierdzona zostanie. Zasady dalszego porozumienia pozostaną nadal te same, z tą tylko zmianą, że dla uspokojenia opinji publicznej nadwyżka produkcji nie będzie wywożona w całości, lecz częściowo, z zachowaniem pewnego zapasu na rynku w celu regulowania spekulacji.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż zwołanie pierwszej sesji rady rolniczej nastąpi dopiero na jesieni po ukończeniu robót polnych.

= *Graždanin* dowiaduje się, że opracowane przez ministerjum komunikacyj przepisy co do kontroli rządowej nad kasami emerytalnemi na kolejach wprowadzone zostaną w życie z d. 13-ym sierpnia r. b.

= Jak donosi *Graždanin*, na jesieni r. b. w radzie państwa roztrząsany będzie projekt reformy wykształcenia średniego żeńskiego. Projekt ten zwrócony został nie tak dawno ministerjum oświaty do poczynienia w nim poprawek i uzupełnień.

= Emeryci kolei południowo-zachodnich wystąpili z gremjalnem podaniem do rady zarządzającej o przyznanie im prawa na równi z urzędnikami co do korzystania z biletów bezpłatnej i po zniżonej cenie jazdy na kolejach. Rada zarządzająca, przyznając słuszność podaniu, zajęła się wyjednaniem rzeczonego przywileju dla wszystkich emerytów kolejowych w Rosji i zwróciła się w tej kwestji do zarządzającego ogólnym zjazdem przedstawicieli kolejowych w Petersburgu, motywując swój wniosek tem, że emeryci, jak widać z praktyki, mieszkają najczęściej z powodu niewielkich środków w małych miastach lub na wsiach i zmuszeni są wskutek podeszłego wieku i zrujnowanego na służbie zdrowia udawać się o poradę do bardziej znanych lekarzy i specjalistów, zamieszkałych w miastach stołecznych, dokąd również powołuje ich często obowiązek jako rodziców wychowujących się w tamtejszych szkołach dzieci. Sprawa ta niewątpliwie zainteresuje szerszy ogół i rozstrzygnięta będzie na mającym się odbyć w początkach b. m. zjeździe kolejowym w Petersburgu.

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W d. 19-ym maja, na dziesiątem posiedzeniu Najwyżej zatwierdzonego komitetu budowy soboru prawosławnego w Warszawie, ostatecznie rozstrzygnięto kwestję prowadzenia robót ziemnych pod fundamenty. Naznaczona z tego powodu licytacja, wobec wysokich cen postawionych przez przedsiębiorców, nie doprowadziła do pożądanego rezultatu i dlatego komitet, mając na uwadze zachowanie jaknajwiększej oszczędności, postanowił uskutecznić te roboty sposobem gospodarczym. Na dzień 2-gi czerwca naznaczono poświęcenie kaplicy i całej miejscowości, przeznaczonej pod przyszły sobór; tegoż dnia na miejscu robót osadzony będzie krzyż. Najprzewielebniejszy Arcybiskup chełmsko-warszawski Flawjan wyraził życzenie odprawienia osobiście nabożeństwa w tym uroczystym dniu, znamionującym początek nowej epoki w życiu ruskiej ludności miasta Warszawy.”

= W poniedziałek odbędzie się zwołane już po raz drugi zebranie ogólne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej dla urzędników kolei warszawsko-terespolskiej. Początek obrad naznaczono na godzinę 6-tą po południu, w sali sesjonalnej zarządu kolei przy ul. Hortensji. Na porządku dziennym obrad znajdują się: zatwierdzenie sprawozdania za ubiegłe półrocze oraz wyznaczenie stopy procentowej od dobrowolnych wkładów na półrocze bieżące. Członkowie, nie mogący z jakichkolwiek powodów osobiście przybyć na zebranie, mogą dać upoważnienie do zastępstwa przybywającym na zebranie, którzy wszakże więcej nad dwa głosy, oprócz swego, mieć nie mogą.

= Zwołane na dzień 9-ty czerwca doroczne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej, z powodu niezgłoszenia się wymaganej przez ustawę liczby akcjonarjuszów i niezłożenia niezbędnej ilości akcyj, nie dojdzie do skutku w terminie wyżej oznaczonym. Z tego powodu zgromadzenie to odroczono do d. 23-go czerwca. Akcje składać należy do d. 13-go b. m. w kasie głównej Towarzystwa lub w innych wskazanych miejscach.

= Pierwsze zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa ubezpieczeń „Przezorność” zwołano na dzień 11-ty czerwca. W zgromadzeniu tem mogą uczestniczyć zarówno akcjonarjusze, jak ubezpieczeni. Pomiędzy innemi przedmiotami będzie też rozważana sprawa założenia kasy pomocy dla urzędników Towarzystwa.

= Projekt adwokata J. M. Kamińskiego wskrzeszenia zwierzyńca w dawnej siedzibie ogrodu zoologicznego, w Bagateli, nie będzie przedstawiany do obrad na zebraniu ogólnem Towarzystwa ogrodniczego, gdyż według opinji zarządu, zakładanie zwierzyńca sprzeciwia się ustawie instytucji, mającej inne cele i zadania.

= Rozpoczęte w d. 1-ym maja egzaminy w szkole górniczej w Dąbrowie ukończone zostaną w dniu 15-ym b. m.

= Stare dworki stylowe z końca zeszłego wieku, mieszczące służbę pałacową w parku łazienkowskim, z lewej strony alei Agrikola po za mostem Sobieskiego, z powodu zupełnej ich ruiny są do reszty rozbierane. Cała ta część parku, począwszy od ulicy Górnej, dziś zupełnie zaniedbana, ma być doprowadzona do porządku, a przedewszystkiem ogrodzona.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery, w d. 31-ym maja w Warszawie do szpitala Dzieciątka Jezus przybyło 3 nowych chorych, a mianowicie jeden z pod nr. 2-go na Tarczyńskiej, jeden z pod nr. 12-go na Elektoralnej i jeden z p o za rogatki jerozolimskiej; zmarło chorych 3, wyzdrowiał 1, pozostało w szpitalu 20. W gubernji warszawskiej w d. 29-ym i 30-ym maja: we wsi Ochota zachorowała osoba 1, zmarła 1, wyzdrowiały 2; w osadzie Tarczynie zachorowały 3 osoby, było razem chorych 5; w mieście Włocławku zachorowały osoby 2, zmarły 3, pozostało chorych 3; na folwarku Mrokowie, w powiecie błońskim, zachorowało osób 8, zmarło 5, wyzdrowiało 3, pozostało chorych 5. W gubernji płockiej w mieście Płocku w dniu 27-ym maja zachorowała osoba 1, zmarła 1, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 11. W gubernji radomskiej w d. 26 i 27-ym maja w mieście Opocznie wyzdrowiała 1 osoba, w osadzie Wierzbicy zachorowały 2 osoby, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 2.

= Z dokonanej z polecenia p. oberpolicmajstra rewizji w składzie Blumana, pod nrem 2-im przy ulicy Grzybowskiej, okazało się, jak donosi *Gaz. polic.*, że skład, mieszczący się w komórce i w piwnicach, utrzymany jest nader nieporządnie. Znaleziono 5,200 funtów zepsutych śliwek suszonych, które po oblaniu naftą oddano Dytwaldowi do zniszczenia. Niezależnie od przymuszenia właściciela do uporządkowania składu, pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej. Na targach miejskich skonfiskowano 120 funtów zepsutego mięsa, a komisje sanitarne zrewidowały 177 zakładów spożywczych i 17-tu właścicieli, za nieświeżą prowizję oraz inne wykroczenia, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= P. oberpolicmajster polecił komisarzom, jak donosi *Gaz. polic.*, zobowiązać wszystkich utrzymujących chedery, aby w ciągu dwóch tygodni na szyldach pomieścili numery zajmowanych lokalów, drugi szyld podobnych rozmiarów powiesili w sieni, trzeci mniejszy nad drzwiami lokalu.

= W okresie kilkodniowym, od czasu otwarcia stacyj bezpłatnego szczepienia ospy ochronnej, dokonano szczepień dzieciom do roku 1,032, starszym 588; powtórnych szczepień czyli rewakcyncyj 44. Najwięcej, bo 327 szczepień, dopełniono na stacji przy cyrkule powązkowskim, najmniej w cyrkule łazienkowskim.

= Na rzecz domów zarobkowych złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*, pp.: A. Rawicz rs. 200 i konsul szwajcarski Bardet rs. 20.

= W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie posiedzenie komitetu kwest wielkanocnych, któremu przewodniczył Feliks hr. Czacki. Obecni członkowie komitetu: ks. prałat Filochowski; pp. Wacław Popiel, Józef Byszewski, Jan Gautier, Juljan Heppen i Antoni Werner wysłuchali odczytanego przez p. A. Sulimierskiego sprawozdania i zatwierdzili je. Sprawozdanie to przedstawione będzie radzie miejskiej dobroczynności publicznej, a następnie rezultat zebranych ofiar, z wyszczególnieniem nazwisk kwestarek, będzie ogłoszony w pismach publicznych.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: dyrektor kancelarji Jenerał-gubernatora warszawskiego t. r. Bożowski z Petersburga i marszałek szlachty hr. Uwarow z Kijowa; wyjechali: gubernator siedlecki t. r. Subbotkin do Siedlec, naczelnik zarządu żandarmeryjnego gubernjalnego jenerał Famicyn do Ciechocinka i członek komitetu budowlanego t. r. Nowicki do Grodziska.

= JE. ksiądz Henryk Kossowski, biskup-sufragan djecezji kujawsko-kaliskiej, wyjechał do Włocławka.

† Wspomnienie.

W tych dniach zmarł w Janowie Podlaskim ś. p. Aleksander Rieth, prowizor farmacji, właściciel apteki, członek wielu instytucyj miejscowych.

Nieboszczyk był duszą towarzystwa miejscowego, to też orszak pogrzebowy składał się z kilkutysięcznego tłumu znajomych, przyjaciół i życzliwych.

Urodzony w kwietniu w r. 1832-im, gimnazjum ukończył w Radomiu, farmację zaś w warszawskiej akademji medyczno-chirurgicznej.

W Janowie prowadził aptekę przez lat 20.

Umarł d. 19-go maja.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim trzecie z rzędu przedstawienie komedji fantastycznej Kazimierza Zalewskiego „Jak myślicie”.

Wspaniały ten utwór ukaże się jutro na deskach teatru Letniego w ogrodzie Saskim.

* W teatrze Wielkim dane będzie jutro widowisko złożone z opery Tasci „A Santa Lucia” i baletu „Wieszczka lalek”.

* O godz. 1-ej z południa odbędzie się jutro w teatrze Wielkim przedstawienie poranne na rzecz kasy artystów.

Odegrana zostanie przepyszna trzyaktowa krotochwila Jordana „Myszy bez kota” z dodaniem ślicznego divertissementu p. t. „Zabawa dziecięca”.

Pociechy nasze stawią się jutro podobno w komplecie na poranku w teatrze Wielkim, a że ubawią się wybornie, wątpić o tem nie można.

Pozostałe bilety sprzedawane będą jutro od godz. 10-ej zrana w kasie zamówień.

* Teatr Nowy daje dzisiaj krotochwilę angielską „Ciotka Karola”.

Widowisko rozpoczną „Piosenki tyrolskie”.

Na jutro repertuar teatru Nowego zapowiada „Biedną dziewczynę”.

* Znana pochlebnie z występów w sezonie ubiegłym śpiewaczka, p. Emma Leonardi, zbiera obecnie laury sceniczne w Madrycie.

Temperament ognisty artystki cieszy się niezwykłą sympatją niemniej ognistej publiczności hiszpańskiej, zbierającej się w teatrze Alfonso.

Gazety tamtejsze (*El Nacional, El Pais, El Globo, El Liberal, La Epoca, La Correspondencia, La Iberia* itd.) rozbrzmiewają dytyrambami na cześć Amneris, Ortrudy (w „Lohengrinie” Wagnera), Azuceny, Seliki.

Żałować należy, że p. Emma Leonardi nie miała sposobności popisania się na scenie warszawskiej w tak trudnej i odrębnej partji, jaką jest wagnerowska Ortruda, a która ma należeć w produkcji artystki do rzędu wybitnych prawdziwie postaci artystycznych.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 580, Nowym 617; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 223, Belle-vue 280 i Wodewilu 162; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 115 i na wystawach: etnograficznej 13 i muzeum rzemieślniczego 27.

= Ze sztuki.

* Sprawa budowy gmachu dla Towarzystwa sztuk pięknych, acz powoli, ciągle jednak się posuwa.

Na ostatniem posiedzeniu członków komitetu między innemi upoważniono delegację, złożoną z wiceprezesa p. Weyssenhoffa i członków pp. Adama Badowskiego i Stefana Szyllera do zorganizowania specjalnej komisji, w celu sporządzenia planów i kosztorysu przyszłej siedziby.

Jak wiadomo, projekt budowy własnego gmachu uchwalono na tegorocznem zebraniu ogólnem członków Towarzystwa.

Fundusze na ten cel zebrane dosięgają już rs. 80,000.

= Kolonje letnie.

Śliczna pogoda sprzyjała pierwszemu tegorocznemu wyjazdowi dzieci na kolonje letnie.

Dziś, o godz. 8-ej min. 45, koleją nadwiślańską wyjechały dziewczynki w liczbie 40-tu do Suchej pod Białobrzegami nad Pilicą.

Dzieci odbywają podróż do Iwangrodu, poczem wsiadają do pociągu kolei dąbrowskiej i dojeżdżają do Radomia, zkąd furmankami właściciel Suchej przybywają na miejsce.

Przy dzisiejszym wyjeździe dzieci obecnym był lekarz-delegat i osoby do biura kolonij letnich należące.

Kolonja Sucha należy do najlepiej uwarunkowanych pod względem miejscowości i opieki.

Państwo Wodzińscy, spełniając życzenie ś. p. hrabiny Tyszkiewiczowej, domek jej leśny przeznaczyli na kolonję dla dziewcząt, a nadto przyczyniają się ofiarą 100 rs. przez lato do zmniejszenia kosztów utrzymania kolonji.

Ale najcenniejszą jest tu prawdziwie rodzicielska opieka, jaką nad dziećmi warszawskiemi rozciągają właściciele Suchej.

Duchowną opiekę ma kolonja zapewnioną w osobie proboszcza ks. Budziszewskiego w Białobrzegach, pomoc lekarską niesie lekarz miejscowy, dr. Stefan Grajewski, w Białobrzegach.

Lekarzem delegatem kolonji jest dr. Jaworski.

Gospodarstwem kolonji zarządza panna Kaczyńska, od lat 12-tu czynna pracownica na tem polu.

Dozorczyniami są pp.: Lucyna Heinówna i Salomea Rożenowska; każda pod dozorem swoim ma 20 dziewcząt.

Przez lato w Suchej przebywa dzieci 120.

Najbliższy, drugi z kolei, wyjazd nastąpi pojutrze, w poniedziałek.

Wyjadą dziewczynki w liczbie 40 tu (20 chrześcijanek i 20 żydówek) do Ciechocinka o godz. 8-ej min. 25 rano.

Dla kolonij letnich nadesłali w dalszym ciągu: p. Alfons Jankowski 34 sztuki ubrania dla dziewcząt, p. Adam Kępiński 6 sztuk filiżanek i spodków metalowych.

= Echa wyścigu.

Z powodu wzmianki naszej w nrze 147-ym *Kurjera* o ostatecznem przyznaniu nagród uczestnikom wyścigu dystansowego Ćmielów—Warszawa, otrzymujemy dziś list od Jerzego hr. Moszyńskiego.

Hr. M. podnosi ustęp naszej notatki, w którym pisaliśmy, iż we wtorek „wszystkie konie galopowały b. dobrze, niektóre nawet zbyt dobrze, skutkiem czego koń hr. M., który przed galopem próbnym przedstawiał się jaknajlepiej i zdawał się niewątpliwym do dodatkowej nagrody kandydatem, zakulał i nagrody nie otrzymał".

Hr. M. z powodu tego ustępu pisze do nas między innemi:

„Powody, dla których komisja pominęła mego konia, nie są mi znane.

„Przypuszczać mogę, że komisja uznała, iż do nagrody nie może się kwalifikować koń z podbitemi wskutek jazdy po szosie kopytami.

„Ten bowiem był jedyny powód, dlaczego koń, przedstawiający się na miękkim torze wybornie, zaczął się skarżyć na nogi w chwili, gdy go wyprowadzono na udeptaną przez publiczność murawę.

„Objawy te okazały się zaraz na drugi dzień, tj. we wtorek rano, i nie miały najmniejszego związku z galopem, który „Swatowi" zupełnie nie zaszkodził."

= Kursy jedwabniczo-pszczelnicze.

W Bogucinie za rogatkami belwederskiemi zostaną od jutra otworzone kursy praktyczne jedwabnictwa i pszczelarstwa.

Zgłaszające się osoby mogą być obznajmione z hodowlą jedwabników, tkactwem i pszczelnictwem bezpłatnie.

Jutro w niedzielę, o godzinie 10-ej zrana, będą demonstrowane jedwabniki, warsztaty tkackie oraz ule rozmaitych systemów.

= O wejście.

Okolica pozarogatkowa przy szosie belwederskiej obfituje w wille i domki, przeznaczone na letnie mieszkania, zawsze znajdujące chętnych lokatorów.

Miejscowość ta wszakże nie posiada spacerów, gdyż park mokotowski od strony szosy belwederskiej oddziela zakład restauracyjny z wejściem płatnem, park w Sielcach zaś jest trochę za odległy.

O ile wiemy, mieszkający tu w lecie warszawiacy pragną, by otworzono wstęp do parku łazienkowskiego, wchodzącego klinem w sam środek przedmieścia, przez otwarcie bramy za pomarańczarnią na końcu parku.

Koszty dozoru przy bramie parkowej z chęcią ponieśliby właściciele okolicznych domków i willi.

= Kradzieże.

Z mieszkania G. Rozenberga pod № 11-ym przy ul. Chłodnej skradziono kilkadziesiąt rubli, dwa zegarki oraz różne przedmioty srebrne, razem wartości 250 rs.; złodziej wiadomy, zdołał zbiedz. — Do wagonu kolei wilanowskiej między Sielcami a Czerniakowem wsiedli dwaj młodzieńcy, którzy, kręcąc się po wszystkich miejscach, potrącali pasażerów, lecz niebawem wagon opuścili; byli to złodzieje kieszonkowi, o czem świadczyło okradzenie czterech osób z portmonetek, zawierających drobniejsze kwoty, a p. Leonardowi Wójciekiemu wyciągnęli srebrną papierośnicę ze złotym monogramem L. W. — Z mieszkania lekarza Rychlińskiego pod № 37-ym przy ul. Kruczej skradziono garderobę, bieliznę i instrumenty chirurgiczne. — Franciszkowi Berentowi pod № 46-ym przy ul. Żelaznej skradziono różne rzeczy wartości przeszło 130 rs. — W mieszkaniu B. Ponickiej pod № 70-ym przy ul. Krakowskie-Przedmieście skradziono kilka sukien damskich, mnóstwo sztuk bielizny i futro, razem wartości kilkuset rubli.

= Harda sługa.

Kilkakrotnie karana za różnego rodzaju przewinienia natury kryminalnej sługa, Weronika Wolfówna, pewnego razu na zwróconą jej uwagę przez panią Antoninę Kamińską, nietylko się ofuknęła, lecz zagroziła... pobiciem.

Sprawa o sąd się oparła, gdzie sługa na podaną jej propozycję przeproszenia pani nie zgodziła się, dowodząc: iż „pani także powinna mieć respekt przed starszą sługą".

Powołani świadkowie oskarżenie poparli, zeznając, iż sługa nie po raz pierwszy dopuszcza się niegrzeczności względem pracodawczyń.

Sędzia pokoju 15-go rewiru, wobec tych zeznań, skazał W. na [illegible] dni aresztu policyjnego.

= Podrzucenie niemowlęcia.

Przed kilku miesiącami *Kurjer* w rubryce drobnych wypadków donosił o podrzuceniu dziecka przed samym szpitalem Dzieciątka Jezus, jak również o pociągnięciu za to do odpowiedzialności sądowej mieszkanki m. Warszawy, Rozalji Dnilukówny, która przy doraźnem badaniu przyznała się do winy.

Na śledztwie u sędziego pokoju 15-go rewiru m. Warszawy oskarżona również do winy się przyznała, utrzymując, iż dziecko podrzuciła z nędzy, nie miała bowiem za co go żywić, a zresztą wiedziała, że ludzie się dzieckiem zaopiekują.

Sędzia pokoju, nie uwzględniając tego tłumaczenia się, po wysłuchaniu kilku świadków, zastosował okoliczności łagodzące i skazał D. na 4 dni aresztu policyjnego.

= Przy pracy.

Wczoraj, około godz. 11-ej wieczorem, w fabryce Handkego pod № 72-im przy ul. Twardej robotnik, Jan Redest, przy zdejmowaniu drutu z wału, nieostrożnie podłożył prawą rękę, która została zgruchotana.

Pierwszej pomocy poszwankowanemu udzielił dr. Ciechomski.

Podczas ładowania skrzyń z towarem na wóz frachtowy Hersza Lindmana, robotnik, Jan Oltański, został przygnieciony przez ciężką pakę.

Wydobyto Oltańskiego z mocnem obrażeniem prawego boku i zwichniętą nogą.

= Zagadkowe pobicie.

Wczorajszego wieczora Tomasz Kaliciński, stelmach z Nowego Brudna, powracając do domu, został znienacka napadnięty przez cztery niemłode już kobiety, które zaczęły go okładać grubemi kijami, widocznie zawczasu przygotowanemi.

Napad był tak niespodziany, iż Kaliciński nie zdążył stawić oporu, a gdy zawołał o pomoc, napastnice uciekły.

Stelmach, człowiek wiekowy, liczy bowiem 67 lat, mocno się rozchorował i ani się domyśla, za co go spotkała podobna bastonada.

= Zakażenie.

W dniu wczorajszym Antoniemu Szewczyńskiemu, 18-letniemu praktykantowi ogrodniczemu z Woli, musiano amputować lewą rękę, z obawy gangreny, znacznie się rozszerzającej.

Szewczyński przed kilkoma tygodniami skaleczył się lekko nożem ogrodniczym, widocznie źle oczyszczonym.

Małą rankę lekceważył, aż dopiero gdy ręka zaczęła szybko puchnąć i wywiązała się gorączka, dochodząca do maligny, wezwano lekarza.

Czy amputacja ocali życie Szewczyńskiemu, nie można jeszcze teraz wiedzieć.

= Poparzenie.

Pod № 2-im przy ul. Granicznej służąca, Małgorzata Korubinowa, chcąc prędzej rozpalić ogień pod blachą, oblała węgle naftą.

Płomień, który raptownie wybuchnął, poparzył Korubinowej całą twarz tak silnie, iż z bólu straciła przytomność.

Na wpisy dla uczniów.

Uczniowie klasy 4-ej S. B., A. W. i L. K. **rs. 5 kop. 20.**

Na kolonje letnie.

Dr Zygmunt Kramsztyk rs. 5.—Flora Rosenthal rs. 3.

Dla wdowy z 2-em dzieci po artyście muzyku, na kurarję (Chmielna № 76).

A. L. rs. 1.

Dla rodziny Załuskich z 4-em dzieci (Przyrynek № 15)

A. L. rs. 1.

Dla wdowy chorej, bez opieki (Nowy-Świat № 58).

A. L. rs. 1.

Dla biednego urzędnika, sparaliżowanego, na kurację do Ciechocinka (Podwal, Zajazd Płocki № 19 m. 9).

A. L. rs. 1.

Nekrologja.

Ś. † P.

August Szydłowski,

obywatel ziemski gub. siedleckiej,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 30-go maja 1894 r., przeżywszy lat 82.

Msze święte za spokój duszy odbywać się będą w dniu 31-ym maja, 1 i 2-im czerwca, o godzinie **11-ej** przed poł., a dnia 3-go czerwca, o godz. **10-ej** i **11-ej** przed poł., w mieszkaniu własnem przy ul. **Aleje Jerozolimskie Nr 29.**

Przeniesienie zwłok do górnego kościoła św. Aleksandra nastąpi w dniu 3-im czerwca r. b., o godzinie **7-ej** wieczorem.

Nabożeństwo żałobne w tymże kościele odbędzie się w dniu 4-ym czerwca, o godzinie **11-ej** przed poł., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

Na te smutne obrzędy pozostali w nieutulonym żalu: żona, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 672

† Dnia 4-go czerwca r. b., to jest w poniedziałek, jako w 11-tą rocznicę śmierci

ś. p. Emanuela Wolffa,

odbędzie się o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2623

Ś. † P.

Marja Magdalena STAWIARSKA,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 1-go czerwca 1894 r., przeżywszy lat 85. Pozostali w głębokim żalu: brat, siostrzenice i siostrzeńcy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 5-ym czerwca r. b. (we wtorek), o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie tegoż dnia i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—648

† W piątek, dnia 15-go czerwca, o godz. **9 i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża, msza święta za duszę

ś. p. Wojciecha Jastrzębowskiego.

† Dnia 5-go czerwca, to jest **we wtorek**, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Bronisławy z Werników HEINRICH,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedm. —2642

† W dniu 4-ym czerwca r. b., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Juljanny z Konarskich PRZYBYŁOWICZ,

zmarłej w dniu 22 marca 1894 r., na które pozostała córka zaprasza krewnych i znajomych. 2644

† W dniu 4-ym czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele **pp.** Kanoniczek (Plac Teatralny), za duszę 2638

ś. p. Kaliksta Potkańskiego.

† W dniu 4-ym czerwca r. b., to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Henryka Doepler,

o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną zostanie solenna wotywa, na którą pozostała żona wraz z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —2650

Z parlamentu francuskiego.

Deklaracja rządu.

Deklaracja nowego gabinetu francuskiego, odczytana onegdaj w obu izbach, powiada:

Macie przed sobą ludzi dobrej woli. Objęliśmy władzę w poczuciu obowiązku, jako patrjoci i republikanie; nie zapoznajemy trudności i liczymy na waszą pomoc. Wiecie, że pragniemy porządek publiczny zabezpieczyć energicznie przeciw wszelakim wichrzeniom (oklaski). Naszą ambicją jest rozwijać dalej ustawodawstwo demokratyczne. Długich programów mamy dosyć, nie chcemy pomnażać ich liczby, wolimy raczej przystąpić do rozwiązania otwartych pytań. Szczególną wagę przykładamy do prac wydziałów dla reform socjalnych i pracy, których konkluzje praktyczne przekonać mają robotników miejskich i wiejskich, że republika nie potrzebuje środków rewolucyjnych do zaspokojenia ich życzeń.

Głównym przedmiotem troski są reformy finansowe. Aczkolwiek w tym roku opóźniło się wypracowanie budżetu, nie możemy opóźniać dalej fiskalnych reform, których lud oczekuje. Duch sprawiedliwości i postępu, który ożywia ogromną większość izby i moralnie wiąże ją z masami, ożywia i nas. Reformy fiskalne są najważniejszemi wśród reform socjalnych. W polityce zewnętrznej pragniemy utrzymać trwałość opinij i związków, które umożliwiły naszemu krajowi odzyskać wśród narodów stanowisko odpowiadające jego imieniu i historji. Ożywieni uczuciem narodowem, będziemy zawsze wiernymi stróżami interesów Francji i energicznymi obrońcami jej praw. Pod względem ekonomicznym poświęcimy troskliwą opiekę produkcji narodowej, a zwłaszcza ciężko nawiedzonemu przemysłowi winnemu. Najlepiej spełnimy życzenia kraju, jeżeli przystąpimy niezwłocznie do prawidłowego toku naszych obrad.

Deklaracja rządu znalazła w obu izbach, zwłaszcza w umiarkowanie republikańskiem centrum, sympatyczne przyjęcie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

CESARZ I CAPRIVI.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Powszechne zajęcie budzą odkrycia kolońskiej *Westdeutsche Zeitung* o wrzekomo poważnych nieporozu-

mieniach pomiędzy kanclerzem Caprivim a sekretarzem stanu baronem Marschallem. Wszelkie usiłowania, aby podkopać pozycję Capriviego, uważać należy wszakże za bezowocne. Cesarz stoi stanowczo po stronie Capriviego zarówno w polityce wewnętrznej, jak zewnętrznej i dalekim jest od powrotu do zestarzałych zasad rządzenia i dyplomacji Bismarka.

PRZESILENIE WĘGIERSKIE.

Budapeszt 2-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W*)— Ban chorwacki, hr. Kuehn Hederwary, oświadczył w *interviewie*, że przyjął misję utworzenia gabinetu na zasadzie tego samego programu, jaki miał Wekerle. Jest to program partji liberalnej, tylko z ominięciem problematycznego środka nominacji nowych parów i innych środków nacisku. Pragnie on utworzyć gabinet jednolity. Jeżeli mu się to nie powiedzie, ustąpi, pozostając i nadal banem chorwackim. Tempo przeprowadzenia reform kościelno politycznych musi być odwleczonem.

Budapeszt 2-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Powracającego z Wiednia Wekerlego lud powitał entuzjastycznie. Wyprzągnięto mu konie z powozu. Bulwary iluminowano. W klubie liberalnym oświadczył Wekerle, że rękojmie przeprowadzenia programu reform leżą w konstytucyjnem poczuciu króla. Towarzyszyły mowie Wekerlego okrzyki „Eljen!"

Budapeszt 2-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Na czas przesilenia ministerjalnego sejm odroczony. Rozsiewają anonimowe proklamacje przeciw grożącej reakcji. Stronnictwo rządowe zastanawia się nad tem, czy wraz z upadłym gabinetem rozwiązać się solidarnie, czy popierać bana w utworzeniu nowego rządu, o ile ten zatrzyma program liberalny.

Wiedeń 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz udaje się w niedzielę do Budapesztu.

TURPIN.

Bruksella 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Turpin oświadczył interviewerowi z *Etoile Belge*, że nowy wynalazek jego nie jest dotąd nabyty przez żadne mocarstwo. Prawdą jest tylko, że rząd niemiecki poczynił pierwsze zamówienia. Dla eksploatacji wynalazku Turpin zawiązał towarzystwo w Belgji.

Paryż 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Nota półurzędowa oświadcza kategorycznie, że nigdy nie czyniono starań o wyjednanie Turpinowi posłuchania u Carnota.

SPRAWY AFRYKAŃSKIE.

Bruksella 2-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— *Journal de Bruxelles* powiada: Wobec odmiennych doniesień gazet zagranicznych, zapewnić możemy, że pas kraju, wydzierżawiony Anglji przez rząd Konga, nie dotyka granic terytorjów niemieckich.

Londyn 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Daily News* mówią: Nadeszła pora, aby uregulować niepewne stosunki posiadania w Afryce za pomocą konferencji międzynarodowej.

Londyn 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na zapytanie Karola Dilkego w izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu, Grey, że tylko Francja protestowała przeciw umowie, zawartej z Kongiem. Niemcy nie przedstawiły w Londynie żadnego protestu.

WALKI BYKÓW.

Madryt 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W izbie deputowanych Aquilla postawił wniosek zniesienia walki byków. Przyjęcie wniosku więcej niż wątpliwe.

Wiedeń 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Delegacje wspólne zwołane będą z powodu zwrotu rzeczy na Węgrzech aż w jesieni.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarz ma się dobrze. Zalecono mu wszakże dłuższą ostrożność.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Półurzędownie zaprzeczają wiadomościom o konwersji niemieckich tytułów renty. Rząd nie zajmował się dotąd tą sprawą.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przeciw zbiegłemu z Berlina Azig-Hassan bejowi, który uciekł przed długami, wniesiono cały szereg skarg wekslowych. Oczekują z tego powodu sensacyjnych odkryć.

Paryż 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Pomimo przyjęcia porządku dziennego, zaleconego przez Dupuy, i pomimo pozornego zwycięstwa rządu większa część dzienników stwierdza, że minister wojny odniósł w izbie porażkę. Pogłoska, jakoby Mercier podał się już do dymisji, jest wszelako przedwczesną.

Paryż 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Prezesem izby zostanie napowrót Casimir-Périer.

Londyn 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Większość rządowa w izbie gmin zeszczuplała do 17 głosów. Parnelliści głosowali ostatnim razem przeciw rządowi.

Londyn 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Powstanie w Mandżurji wybuchło z powodu sporów pomiędzy kolonistami chińskimi a naczelnikami plemion mongolskich.

Madryt 2-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd nakazał pogranicznym urzędom celnym, aby konfiskowały wszelkie towary niemieckie, przychodzące do Hiszpanji ze świadectwem innego pochodzenia.

Sofja 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*).— Zamieszki ponowiły się dzisiejszej nocy. Dano kilka strzałów. Ekscesy nosiły charakter osobisty. Znieważono ministra wojny, Petrowa. Kawalerja rozproszyła tłum. Proklamacja rządu wzywa do utrzymania porządku i spokoju. Plakaty komendanta Sofji zabraniają gromadzenia się na ulicy.

Sofja 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Źródłem wiadomości o domowym areszcie Stambułowa i *pronunciamento* dwóch bataljonów piechoty na rzecz jego jest organ belgradzki radykalistów, *Videlo*.

Waszyngton 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Senat uchwalił uwolnić od cła przywóz drzewa budulcowego.

Buenos-Ayres 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Jedenaście firm zbankrutowało. Likwidacja na giełdzie tutejszej idzie bardzo trudno. Premjum złota rośnie.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **219 40** (wczoraj 219.30)
Ruble na dostawę **219 75** (wczoraj 219.75)

Jutrzejsze wyścigi.

Program jutrzejszego trzeciego dnia gonitw na polu mokotowskiem obejmuje siedem następujących biegów:

I. O nagrodę „Ursynowską" rs. 600, dla 3-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 1½ wiorsty.

Zwycięzca nagrody „Próby" i „Przychówku" wyłączeni.

Biegać będą:

1) „Marcellina" S. Sonnenberga, 2) „Charlotte" kl. J. Reszkego, 3) „Ceylon" J. Dobrogosta, 4) „Perce-Neige" kl. G. Zielińskiego.

II. O nagrodę imienia „Józefa hr. Zamoyskiego" rs. 1,000 (*Handicap*), dla 3-letnich i starszych koni, wszystkich krajów. Dystans 3 wiorsty.

Do biegu tego po d. 12-ty stycznia r. b. zameldowanych było koni 15.

Z nich jutro biegać będą:

1) „Belle-Taille (139 f.) Sonnenberga, 2) „Concession" (130 f.) kl. J. Reszkego, 3) „Sokół" (128 f.) i „Ineza" (120 f.) kl. A. hr. Potockiego, 4) „Blanche d'Orléans" (145 f.) kl. G. Zielińskiego, 5) „Handkerchief" (140 f.) og. S. Niezabitowskiego.

III. O nagrodę „Koncepta" rs. 500, dla 4-letnich ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Bombonnière" kl. J. Reszkego, 2) „Propatria" kl. S. Sonnenberga, 3) „Haracz" og. M. hr. Zamoyskiego, 4) „Klatwa" kl. Szeremetjewa.

IV. Wyścig panów (*Handicap*), o nagrodę rs. 400, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty 133 sąż.

Biegać będą:

1) „Padczeryca" (169 f.) kl. Rogalewa, 2) „Tumry" (155 f.) og. siwy K. Gnoińskiego, 3) „Prezes" (190 f.) pp. J. Trzebińskiego i S. Wotowskiego, 4) „Armida" (170 f.) kl. bar. Wrangla.

V. O nagrodę „Sprzedażną" (*Prix à reclamer*) rs. 500, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, oszacowanych przez właściciela na rs. 3,000. Dystans 2 wiorsty 133 sąż.

Biegać będą:

1) „Catan" kl. J. Reszkego, 2) „Bandyta" korn. Lichaczewa, 3) „Madame du Barry" G. Zielińskiego, 4) „Memento" og. J. Glińskiego, 5) „Almissa" S. Niezabitowskiego.

VI. O nagrodę „Łazienkowską" (*Hurdle race*) rs. 500, dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 2 wiorst—5 płotów. Panowie jadą.

Biegać będą:

1) „Roland" og. korn. Lichaczewa, 2) „Sandown" og. St. hr. Rzewuskiego, 3) „Czardasz" og. J. Glińskiego, 4) „Chaining" og. p. v. Braunszweiga.

VII. O nagrodę Dodatkową (*Hurdle race*) rs. 400, dla 2-letnich i starszych koni wszystkich krajów, które w r. b. nie wygrały pierwszej nagrody. Dystans 2 wiorsty—6 płotów. Panowie jadą:

Biegać będą:

1) „Kmicic" og. J. Zbijewskiego, 2) „Livorno" og. korn. Rogalewa, 3) „Roland" og. Lichaczewa, 4) „Fryne" kl. korn. Lüce.

Początek gonitw o godz. 4 ej po południu.

Następne wyścigi odbędą się d. 5-go czerwca, t. j. we wtorek.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu P. K.*—Stanowczo ma rację bytu i jest b. starannie redagowana.

— *Węglarzowi.*—Dotąd sprawa ta niezdecydowana.

— *Panu „ma. ka."* — Wierszyk pański może się podobać osobie, dla której napisany, ale do druku wcale się nie nadaje: treść zużyta, a forma tylko w pierwszej strofie zgodna z zasadami sztuki rymotwórczej.

GIEŁDA.

Warszawa, 2-go czerwca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.50, co się równa kursowi 45.55 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.34. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.87½ (odpowiadającym kursowi 218.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.75 (t. j. 218.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i 15 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.85 i 45.82½ oraz zamieniano Berlin wpłatowy na dostawę końcomiesięczną.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.87½, 45.85, 45.82½, 45.80 i 45.75, przeważnie jednak po kursach 45.82½ i 45.80. Londyn krótki i Paryż krótki bez nabywców. Bruksellę krótką brano po 37.—. Wiedeń krótki bez pokupu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33½, za Paryż krótki 37.27½ i za Wiedeń krótki 75.—.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i 96.75, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.85 za kilka tysięcy rubli w dużych sztukach. Pożyczek wschodnich i pożyczek premjowych nie notowano. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ejs. ofiarowano po 97.15 i po tymże kursie trzy dalsze serje, a nabyto kilkanaście tys. ostatnich seryj po 96.85.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 100.25, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli po 100.05 i 100.10.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.90 trzy ostatnie serje, a zabrano kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.60 i 101.65.

Akcje w żywym ruchu. Sprzedano kilkadziesiąt akcyj starych Banku handlowego w Warszawie po 443. Umieszczono kilkadziesiąt akcyj Banku russk. dla handlu zewnętrznego po 404, 405, 406, 408, 408.50 i 409. Zabrano kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 595. Wzięto kilkaset akcyj Towarzystwa zakładów górniczych Starachowickich po 178, 179, 180, 181 i 183, na koniec b. m. po 182.— i na koniec lipca r. b. po 184 184.50 i 185. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. akcyjnego fabryki Rudzki i Sp. po 975 i po 1000.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.03 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i ofiarowania nie liczne. Usposobienie bardzo słabe.

— Dom Landau i Sp. w Łodzi zawiadamia cyrkularzem, iż długoletnim współpracownikom swoim pp. Salomonowi Heimannowi i Adolfowi Rajnerowi udzielił prawa wspólnego podpisywania firmy *per procura*.

— Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 1-ym czerwca r. b. o nastę-

pujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną: spekulant sprzedał spekulantowi 5000 pud. na stacji Putywe na maj po rs. 4.22½ z zadatkiem 62 kop.,—6600 pud. na stacji Żmerynka na maj po rs. 4.22½ z zadatkiem 22 kop.,—10,000 pud. na stacji Zarudyńce na maj po rs. 4.25,—7200 pud. na stacji Kalinowka na czerwiec-lipiec po rs. 4.32½ z zadatkiem 15 kop., — Lozny Mirlinowi 15,000 pud. na stacji Komarowce na czerwiec-lipiec po rs. 4.30 z zadatkiem 25 kop.,—Chriakow Bankowi russkiemu 36,000 pud. na stacji Trościaniec na maj po rs. 4.25,—Speknlant fabryce Żytyń 13,500 pud. na st. Trościaniec na maj po rs. 4.30.

Z przyszłej produkcji sprzadano: fabryka Januszpol fabryce Żytyń 30,000 pud. na stacji Olszanka na wrzesień-styczeń po rs. 4.55 z dodatkiem rs. 1.50.

Świadectwa wywozowe: Ssprzedano: spekulant fabrykantowi na 25,000 pudów na maj po rs. 1.60 w stosunku puda.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 1-ym czerwca r. b.—Przy nieznacznym dowozie zboża, usposobienie targu praskiego w dniu dzisiejszym było słabe, obroty ograniczone. Żyto spokojnie, wyborowe nabywano po 48—49 kop., średnie po 45 do 47 kop., ordynaryjne bez obrotów. Owies bez zmiany, wyborowy towar osiągał po 76 do 81 kop., średni po 63 do 70 kop. i ordynaryjny po 53 do 60 kop. Jęczmień spokojnie, towar na paszę w poślednim gatunku 45 do 49 kop. Kasza jaglana słabo, wyborową kupowano po 73 kop., średnią po 62 kop. do 68 kop. i ordynaryjną po 55 do 59 kop.

Radom, dnia 1-go czerwca. — Ceny zboża spadają coraz więcej. Dowozy bardzo małe, pomimo olbrzymich zapasów znajdujących się w okolicznych dominiach. Nawet po wsiach, jak np. w Jedlni, włościanie posiadając znaczne zapasy, ani myślą dostawiać na ryzyko. Jako *signum temporis* dzisiejszych tranzakcyj—może posłużyć ten fakt, że przy zawieraniu każdej tranzakcji zbożowej, kupujący nabywa zboże nie inaczej, jak z warunkiem, że osiągniętą ilość otrąb z zakupionego zboża, sprzedający obowiązany będzie odkupić po umówionej z góry cenie. Ceny zbożowe przedstawiają się obecnie w sposób następujący: Żyto notują po rs. 2.55 do 2.70 korzec, pszenicę rs. 4 do 4.35, owies ładny 2.10—2.25, gorszy 1.65 do 2 rs., jęczmień 2.40—2.45, tatarka rs. 3 do 3.30, groch okrągły 3.30, ogrodowy czerwony rs. 4 do 4.20, kartofle od 50 do 60 kop. korzec. Obecnie najpoważniejsi siemianie debatują nad tem, czemby zastąpić uprawę pszenicy i jaką drogą szukać dochodu — któryby zastąpił właściwie zyski z pszenicy.

Stan zasiewów w Państwie, według sprawozdań inspektorów podatkowych, sięgających po d. 1-szy maja, jest następujący: oziminy w ogólności, z małemi wyjątkami, są zadawalniające, a w gubernjach Królestwa Polskiego, besarabskiej, wołyńskiej, kijowskiej, podolskiej, połtawskiej i taurydzkiej, i miejscami w innych południowych i północno kaukazkich, nawet dobre. W drugiej połowie kwietnia wszędzie zaszły zmiany na lepsze; temperatura podniosła się, ranne przymrozki ustały i zaczęły od czasu do czasu padać ciepłe deszcze wiosenne, które najpomyślniejszy wpływ na oziminy wywarły w gubernjach Królestwa Polskiego, południowo-zachodnich, połtawskiej, czernichowskiej, chersońskiej i taurydzkiej. Zboża jare w gubernjach Królestwa i południowych są bardzo ładne i nie pozostawiają nic do życzenia.

Konopie mocno. Usposobienie dla tego artykłu jest bardzo chętne, tak daleco, iż nawet przy nieco większym dowozie, ceny trzymają się dobrze. Gatunek I-szy rs. 4.50, gatunek II-gi rs. 4.40, gatunek III-ci rs. 4.20. Zapasy niezbyt znaczne.

Oleje bez zmiany. Olej lniany, przy braku podaży, do rs. 5 za pud wraz z beczką. Oleju rzepakowego jest więcej, a jego zapotrzebowanie jest nieznaczne, wobec czego ceny obniżyły się i usposobienie osłabło. Płacono do rs. 4.50 za pud wraz z beczką.

Rzepak. Cena rzepaku, który konatrktowano początkowo dla olejarni krajowych po rs. 7 za korzec, obniżyła się w ostatnich czasach, skutkiem niskich notowań zagranicznych do rs. 6.50. Chwilowo olejarnie wstrzymują się do dalszych zakupów.

OGŁOSZENIE

BANKU PAŃSTWA

o ostatecznem wycofaniu z obiegu 5% Biletów Banku Państwa 1-ej i 2-ej serji i 5% Obligacyj pożyczki Wschodniej 2-ej i 3-ej emisji, nie przedstawionych do konwersji na 4% Rentę Państwową, do dnia 14-go maja 1894 r. włącznie.

Wskutek Najwyższego Ukazu z dnia 13-go Maja r. b. i rozporządzenia Ministra Finansów, wszystkie 5% Bilety Banku Państwa 1-ej i 2-ej serji, oraz 5% Obligacje Pożyczki Wschodniej 2-ej i 3-ej emisji, nie przedstawione i nie zadeklarowane do konwersji do dnia 14 (26) Maja 1894 r. włącznie, podlegają, stosownie do żądania posiadaczy, albo zupełnej spłacie od d. 1 (13) Września 1894 r., po cenie nominalnej z procentami bieżącemi do d. 1 (13) Września 1894 r., lub też zamianie na 4% Rentę Państwową z procentami od Czerwca 1894 r. po Rs. 107 kop. 50 nominalnego kapitału nowej Renty za rs. 100 nominalnych 5% Bankowych Biletów i Obligacyj Pożyczki Wschodniej, co odpowiada warunkom wypuszczenia renty po rs. 93 kop. 02¼ za rs. 100 nominalnych, z dopłatą gotowizną procentów bieżących od zamienionych na tej zasadzie 5% Biletów Bankowych i 5% Obligacyj pożyczek wschodnich, za czas do dnia 1 (13) Czerwca 1894 r.

Z uwagi na to posiadaczom 5% Biletów Bankowych 1 i 2-ej serji i Obligacyj 2 i 3-ej pożyczek wschodnich, którzy do dnia 14 (26) maja 1894 r. włącznie nie przedstawili i nie zadeklarowali co do ich zamiany, i chcą od 1 (13) września 1894 r. otrzymać w gotowiznie nominalną sumę posiadanych 5% biletów i obligacyj z procentem bieżącym do dnia 1 (13) września 1894-go r. dozwala się złożyć deklarację co do powyższego żądania nie później, jak do d. 31 maja (12 czerwca) 1894 r. włącznie; przytem ci posiadacze nie zadeklarowanych do konwersji, do dnia 14 (26) maja r. b. włącznie, biletów bankowych i obligacyj pożyczek wschodnich, którzy do dnia 31 maja (12 czerwca) r. b. włącznie nie podadzą wyżej wspomnianej deklaracji co do przedstawiania takowych do opłaty gotowizną, poczytani będą za zgadzających się na zamianę posiadanych biletów i obligacyj na 4% Rentę Państwową na zasadzie wyżej powołanego rachunku rs. 107 kop. 50 nominalnej sumy nowej renty za rs. 100 nominalnych 5% biletów bankowych i obligacyj pożyczek wschodnich, z dopłatą przytem gotowizną 1% do 1 (13) czerwca r. b. za bieżące kupony od zamienionych papierów procentowych, a mianowicie: od każdych 100 rs. w 5% biletach bankowych 1 emisji i 5% obligacyj III pożyczki wschodniej kop. 39$^2/_4$ od każdych 100 rs. w 5% biletach bankowych II emisji rs. 1 kop. 18$^3/_4$ i od każdych 100 rs. w 5% obligacjach II pożyczki wschodniej rs. 1 kop. 96$^2/_4$ i 2) sumy, jaka stosownie do obrachunku po kop. 93 także za rs. 1, będzie należyć się za niepełne setki nominalnej sumy nowej renty.

Podania z żądaniem co do otrzymania, od d. 1 (13) Września r. b. gotowizny za 5% Bilety Bankowe i obligacje 2-ej i 3-ej pożyczek wschodnich, będą przyjmowane w Banku Państwa, jego Kantorach i Oddziałach, od dnia 16 (28) Maja do d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b. włącznie, w dniach i godzinach biurowych, na blankietach według ustanowionej formy, z wymienieniem w rzeczonych podaniach rodzaju 5% papierów, ich wartości, numeru i z dołączeniem oryginalnych 5% papierów.

Jeżeli papiery 5% i obligacje nie dołączają się do samego podania, to przy podaniu powinna być złożona kaucja w ilości Rs. 3 na każde Rs. 100 kapitału nominalnego zadeklarowanych do opłaty papierów.

W tym ostatnim razie same papiery winny być przedstawione nie później jak d. 1 (13) Października r. b., pod rygorem utraty kaucji.

Na przyjęte do opłaty 5% papiery, a także podania z kaucją, wydawać się będą oddzielne pokwitowania, bez prawa cedowania tychże, które należy przedstawiać przy zamianie.

Co się tyczy podań z kaucjami, to przedstawiane do opłaty papiery powinny być opatrzone numerami, wykazanemi w podaniach.

W razie żądania posiadaczy biletów i obligacyj, zadeklarowanych do opłaty gotowizną, otrzymania należnych za te papiery sum przed 1 (13-ym) września r. b., takowe sumy mogą być im wydawane za potrąceniem procentu dyskontowego na ogólnych zasadach, w stosunku ustanowionego % dyskontowego.

Posiadacze nie zamienionych przed d. 14 (26) maja r. b. 5% biletów bankowych i obligacyj pożyczek wschodnich, którzy nie wniosą żądania, co do opłaty tychże gotowizną, a zechcą zamienić na 4% rentę państwową, ale już na podstawie wyżej powołanego obrachunku rs. 107 kop. 50 nominalnego kapitału 4% renty za rs. 100 nominalnych 5% papierów i z dopłatą gotowizną procentów bieżących od 5% papierów do d. 1 (13) czerwca r. b., a także sum, przypadających w gotowiźnie za niezupełne setki nominalnego kapitału nowej renty, licząc po kop. 93 za rs. 1 nominalnego kapitału, mogą przedstawiać posiadane bilety i obligacje do tejże zamiany, poczynając od d. 16 (28) maja r. b., w następujących miejscach:

w Banku państwa, jego kantorach i oddziałach i kasach oszczędności przy kasach powiatowych;

w wołżsko-kamskim Banku handlowym;

w st.-petersburskim międzynarodowym Banku handlowym i kijowskim jego oddziale;

w st.-petersburskim Banku handlowym i dyskontowym;

w russkim Banku dla handlu zewnętrznego i jego oddziałach:

w st.-petersburskim Banku handlowym;

w moskiewskim kupieckim Banku i w st.-petersburskim jego oddziale;

w moskiewskim Banku dyskontowym;

w moskiewskim Banku handlowym;

w moskiewskim Banku międzynarodowym i jego oddziałach;

w Banku handlowym w Warszawie i jego oddziale;

w Banku syberyjskim i jego oddziałach. 647r

Zarządzający Kantorem Banku Państwa w Warszawie MAKARENKO.

Fabryka tabaczna
Saatschy i Mangouby w Petersburgu

nadesłała nowy gatunek papierosów niesklejanych

„MIR"

w białej francuskiej bibułce z czystego tureckiego tytoniu, odznaczający się nieporównaną dobrocią i smakiem.

Cena 10 sztuk—6 kop.
5 sztuk—3 kop.

Znajdują się we wszystkich składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 532r

KRYNICA.

Zachęcona życzliwem przyjęciem jakiego doznał mój *Pensjonat* w ubiegłym sezonie, podaję do wiadomości, że i w bieżącym prowadzić go będę z tą jednak różnicą, że i całe rodziny znajdą w nim pomieszczenie.

2155 ***Emilja Burzyńska,***
wdowa po profesorze Uniwersytetu, do 15 maja w Krakowie, Łobzowska 10, następnie w Krynicy.

Dr. Czesław Waligórski

ordynuje jak poprzednio od 1-go Czerwca r. b. ***w Krynicy,*** hotel pod 3-ma różami. Leczy także elektrycznością i masażem. 624

Dr A. Sulimierski

ordynator szpitala św. Mikołaja i zdrojowy, praktykuje jak dawniej ***w Busku.*** 2550

Dr Władysław Stan

b. asystent prof. Jurasza w Heidelbergu, ordynuje, jak w roku zeszłym u wód
w Reinerz na Szląsku. 641r

Dr Rościszewski,

b. asystent prof. Rydygiera, ordynuje przez sezon kąpielowy
W IWONICZU. 537r

G. PEJMERIN

otworzyła ***gabinet dentystyczny.*** Przyjmuje chorych od godz. 9 rano do 4-ej po południu. Ulica Świętokrzyska nr 27, m. 15. 2024

FABRYKA POWOZÓW
KAROLA BERGER

przeniesioną zostaje z d. 8 lipca r. b. z Leszna ***na ulicę Orlą nr 9.*** 2591

— Przewodniczący w warszawskim zarządzie okręgowym Russkiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża prosi pp. członków wszelkich rang i godności oddziału tutejszego Towarzystwa o przybycie na ogólne zebranie, które odbyć się ma dnia 25-go b. m. (6-go czerwca) o godz. 3-ej po południu w b. zamku królewskim a to w celu wysłuchania sprawozdania za rok ubiegły 1893 oraz wyboru członków do zarządu w miejsce wychodzących i do komisji rewizyjnej. 642r



KUPUJĘ

z dużych domów

UŻYWANĄ

garderobę damską;
płacę zaraz:

WIDOK 3,

2646 mieszkania 1.

Największy wybór oryginalnych zegarów francuskich stołowych w oprawach onyxowych i marmurowych z ozdobami rzeźby i bronzów złoconych. Oprócz tego zegary bronzowe „Cuivre poli" etc. ***poleca po b. niskich cenach skład zegarów M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście Nr. 7. 633

EGZAMINA

przedwakacyjne nowowstępujących uczennic
w Zakładzie Naukowym 6-klasowym Żeńskim

ANNY JASIEŃSKIEJ

Krakowskie-Przedmieście Nr. 15.
pałac hrabiego Józefa Potockiego.
odbywać się będą do d. 25 czerwca r. b. w godzinach lekcyj.
2639

WILHELM SCHRAMMEN
DENTYSTA-LEKARZ wolno-praktykujący

Katowice (**Kattowitz**)
Grundmannstrasse, 16. 667

Dr. St. Rembieliński wyjechał na sezon letni do Nałęczowa. 669

NA KARNAWAŁ LETNI!
PENSION de FAMILLE

całodzienne utrzymanie, elegancko-umeblowany pokój i wykwintna kuchnia, ***miesięcznie 25 rs.,*** tygodniowo lub dziennie, według umowy, ***ul. Złota 26,*** na ***parterze.*** 2649

PIEKARNIA

do odstąpienia. Długa 10, m. 39. 2574

JAN LUBICKI

adwokat, ***b. komisarz włościański,*** prowadzi wszelkie sprawy w kwestji włościańskiej, Nowy-Świat 7. 2549

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:
Tamka №35.—Posiedzenie dnia 17-go maja 1894 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
3	N. Wolska	Naziębło Mar.	Wdowa chora, dz. dr. 5.
2	N. Wolska	Wujak Magdal	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
78	Grzybows	Handfus Gitla	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.
78	Grzybows	Dębska Mar.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
49	Ogrodowa	Zagoździan Ad.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
39	Tamka	Dąbrowska W.	Chory na nogi, żona ciężko chora, dzieci dr. 5-ro.
116	Czerniako.	Lancares Emi.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
18	Grochows.	Kędzierski Józ.	Żona chora, dzieci dr. 5.
24	Dobra	Bielska Aniela	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
38	Solec	Chartanowicz	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
22	Brzozowa	Wróblewska J	Mąż chory, dzieci dr. 5-ro.
71	Pawia	Lachowska M.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
1	Kam. chod	Jerozolimski M	Wdowiec chory, dzieci dr. 5.
3	Kacza	Targowska Flor	Chora wraz z mężem, dz. 4.
10	Mostowa	Słońska Weron.	Mąż chory na oczy, dzieci dr. 5-ro, z tych 3 chorych.

BUSKO

Dr Majkowski starszy lekarz miejscowego szpitala, praktykuje przez cały sezon. Tegoż do nabycia opis Buska kop. 60. 2137

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Roso! Nie możesz zrozumieć, prawda? bo nie nie wiesz przyczyny moich męczarni.
był dzień 24—

— Dla P. S. Ryszard jest zdrów, ma się bardzo dobrze. Proszę być spokojną. 2640

Znajomemu z Brześcia. Bardzo mię smuci, iż nie mam odpowiedzi i tęsknię za tobą. „Brześć". 2657

Rada zarządzająca
Towarzystwa
drogi żelaznej
Warszawsko-Wiedeńskiej

Zwołane na dzień 28 maja (9 czerwca) r. b. posiedzenie XXXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może, z powodu, że według zamkniętego w dniu 18 (30) maja r. b. o godzinie 2 po południu składu akcyj ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 26 ustawy Towarzystwa podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej 30 akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej $1/7$ kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 26, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w gmachu Resursy Kupieckiej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 11 (23) czerwca r. b. o godzinie 10 rano.

Zebrani w tym terminie Akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i illość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 26 Ustawy, odbyć posiedzenie i wziąść pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku Zgromadzenia Ogólnego, a mianowicie:

1) Sprawozdanie za rok 1893.
2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej o bilansie 1893 r.
3) Rozdział czystych zysków za rok 1893.
4) Etat na rok 1894.
5) Postanowienie względem etatu na rok 1895.
6) Wynagrodzenie dla członków rady zarządzającej i komisji rewizyjnej.
7) Wyznaczenie pensyj dożywotnich.
8) Wybór członków rady zarządzającej i komisji rewizyjnej.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do dnia 1 (13) czerwca r. b. do godziny 2 po południu, akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk 40 w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego;
w Berlinie, w dyrekcji „Towarzystwa dyskontowego" lub w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec;
w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;
w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim J. I. Weiller Synowie;
w Dreznie, w Banku drezdeńskim;
w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;
w Brukselli, w domu bankierskim Balser i Spółka
w Londynie, w Niemieckim banku;
w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;
w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także, w myśl § 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku Państwa, jego filij i oddziałów na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacyj numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód dokonania depozytu; Nr II pozostanie przy akcjach.

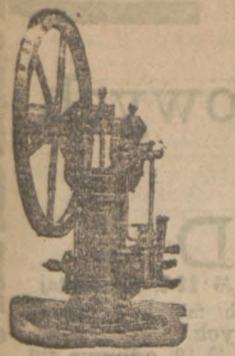
Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 19 (31) maja 1894 r. 668r

— Dr ***W. Wyczałkowski*** 20 lat praktyki szpital. jako naczelny lekarz chorób wener. i skórn. przyjm. do 10 r., 3—6 po poł. Chłodna 12. 2637

Do dzisiejszego numeru *Kurjera Warsz.* dołącza się dla wszystkich prenumeratorów Wyciąg z katalogu Księgarni nakładowej S. LEWENTALA w Warszawie, Nowy-Świat 41.



MOTORY GAZOWE „OTTO"-a

słynnej fabryki motorów gazowych w DEUTZ

Konstrukcji leżącej, jedno i dwu-cylindrowe, o sile od ½ do 200 koni par.
Konstrukcji stojącej jedno-cylindrowe, . . . o sile od ½ do 12 koni par.

40,000 sztuk motorów gazowych, o sile przeszło 170,000 koni dotychczas w użyciu.
!Przeszło 70 sztuk motorów w Warszawie, o sile od ½ do 60 koni par.!

Motory Gazowe „Otto" z Deutz przewyższają wszystkie motory konkurencyjne: zużywają najmniejszą ilość gazu, są zupełnie bezpieczne, chodzą regularnie i cicho.—Każdy motor przed wysyłką z fabryki, dokładnie wypróbowany jest na siłę rzeczywistą i dla tego fabryka za pełną siłę motorów poręcza. Motory mają znacznie większą siłę niż oznaczona w cenniku.

Dla miejscowości pozbawionych gazu lub dla większych zakładów przemysłowych.

Motory Gazowe „Otto" z Deutz, w połączeniu z aparatem do wytwarzania gazu **„Dowsona"** od siły 8 koni począwszy, przedstawiające znaczną oszczędność w porównaniu z maszynami parowemi.

Dla drobnego przemysłu i miejscowości pozbawionych gazu:

Motory Naftowe „Otto" z Deutz, o sile 1 do 12 koni, niezrównanej dobroci, tak pod względem konstrukcji i biegu, jak również oszczędności nafty.

Transmisje, urządzenia całych zakładów przemysłowych i t. p. po nizkich cenach i na przystępnych warunkach spłaty.

Świadectwa, cenniki, kosztorysy — na żądanie. 588r

LEON JANTZEN

Biuro Techniczne, Warszawa, Miodowa № 15.

KORZYSTNA OKAZJA

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Samowarów tulskich, **Klatek** dla ptaków, **Polewaczek** ogrod., **Filtrów** do wody, **Latarek** różn., **Tac, jako też niektórych gatunków, Żelazek** do pras., **Łóżek** żel., **Wanien** kąp., **Umywalni, Maszynek do mięsa, kawy, pralni, Klozetów, Naczyń i Mebli** kuch. i t. p. 753r

„La Ménagère"

Senatorska 22, róg Bielańskiej.

Młody człowiek,

mający kilka tysięcy rubli w gotowiźnie, poszukuje czynnego wspólnika z kapitałem 20,000 rs., do interesu dającego znaczne zyski bez najmniejszego ryzyka.
Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. O. R. 958

JAWORZE na Szląsku austr. (Ernsdorf).

Zakład wodoleczniczy i żętyczny.
Uzdrowisko klimatyczne. — **Sezon od 1 Maja do 30 Września.** Nowo-urządzony Pensjonat leczniczy otwarty cały rok.—Poczta, telegraf, stacja kolei.
Wyjaśnienia i broszury przesyła zarząd Zakładu.
507r **Dr. Edmund Kowalski.**

NOWE-MIASTO.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

najdawniejszy w kraju, przeszło od lat 20 znany ze swej wypróbowanej, a bardzo skutecznej i zgodnej z nauką metody leczenia **bezlekarstwowego.**

Karety wygodne przewożące osoby do zakładu, odchodzą z Warszawy we Wtorki i Piątki; a z Nowegomiasta w Poniedziałki i Czwartki.—Karety wyprawia szwajcar Hotelu Niemieckiego na Długiej.

Oprócz tego komunikacja codziennie koleją żelazną przez Skierniewice i Rawę.

Objaśnienia w Aptece Kucharzewskiego, Miodowa 4. 756r

SZKOŁA

M-ME MERCÈRE,

Nowy-Świat Nr 20,

przyjmuję uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania **w Urzędzie Zgromadzenia**, w celu uzyskania **Patentów Cechowych**, gdyż te dają prawo przyjmowania posad **w Szkołach Rządowych** i zakładania magazynów.—Przy szkole jest pensjonat. 950

Ważne dla Magazynów Mebli.

Poleca ***Meble wyściełane*** lub tylko części drzewne (Gestelle) oraz ***Krzesła gięte wszelkiego rodzaju.***—Wzory i cenniki bezpłatnie.—Max Niphut majster stolarski w Wrocławiu (Breslau), Matthiasstrasse 70. 764r

---

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność"

ma zaszczyt podać do wiadomości, że stosownie do §§ 35 i 36 Najwyżej zatwierdzonej ustawy, odbędzie się d. 11 Czerwca r. b., o godzinie 2 ej po południu, w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia ***(Krakowskie-Przedmieście Nr 7).***

Pierwsze Zwyczajne Ogólne Zebranie

Członków Towarzystwa „Przezorność", na które Dyrekcja ma zaszczyt prosić wszystkich stowarzyszonych, zarówno akcjonarjuszów, jak ubezpieczonych.

Porządek dzienny Ogólnego Zebrania: 1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, rozpatrzenie protokułu komisji rewizyjnej i uchwała co do czystych zysków; 2) zatwierdzenie etatu wydatków i planu działań na rok 1894; 3) zaopatrzenia Dyrekcji w instrukcję; 4) upoważnienie Dyrekcji do udzielania z funduszów Towarzystwa pożyczek krótkoterminowych na zastaw papierów procentowych zgodnie z § 15 ustawy; 5) założenie kasy dla urzędników Towarzystwa; 6) zatwierdzenie wybranego przez Dyrekcję dyrektora zarządzającego; 7) zatwierdzenie instrukcji dla dyrektora zarządzającego; 8) wybór członków komisji rewizyjnej.

765r

☞ Za kartę wejścia dla ubezpieczonych służy polisa. ☜

Potrzebny Uczeń izraelita

do interesu Agenturowego. Szczegółowe oferty pod Z. 500, przyjmuje kantor Kur. Warsz. 978

Agent—Komiwojażer,

podróżujący własnym kosztem, mający wyrobione stosunki handlowe w Rossji, wyjeżdża wkrótce; na jarmarku w Niż.-Nowgorodzie zabawi czas dłuższy. poszukuje reprezentacji firm tutejszych za umówionym procentem od sprzedaży i obstalunków.—Na żądanie referencje.

Wiadomość: Warszawa, Senatorska Nr 29, kantor W-go M. Freislera. 963

Ogrody owocowe.

W majątku Korytnica Białłydwór: 7 wiorst od stacji Sobolew kolei Nadwiślańskiej, są do wydzierżawienia z gatunkami najwyższemi, jesiennemi i zimowemi, które rok rocznie pierwszorzędne owocarnie w Warszawie nabywają.—Informacja bliższa: Hoża 13, m. № 4, między godzinami od 8-ej do 11-ej i od 3-ej do 6-ej. 971

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

GIMNASTYKA

Gry krokiet, lawn tennis

w ogrodzie przez Czerwiec, a następnie od 15-go Września.—Zapisy tygodniowe i jednorazowe, przyjmuje **Zakład p. Heleny Kuczalskiej, Mazowiecka 5.** 992

Węgle drzewne

w dużych bryłach, dobrze wypalone bez głowni sosnowe i inne, dostarczam w ilościach większych, począwszy od 5,000—8,000 do 10,000—12,000 kilo. po $5^1/_2$ marek pruskich franco stacja Sosnowice (bez cła i kosztów ekspedycji) za 100 kilo, za gotówkę.

Solarnia per Ratiborhammer Oberschlesien.
Majster—Węglarz
991 **Johann Wydra.**

Przełożona Zakładu Naukowego 6-klasowego żeńskiego

Leontyna Vacqueret,

ulica Marszałkowska Nr 129,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis i egzaminy nowo-wstępujących uczennic, zaczynają się z dniem 16 (28) Maja i trwać będą do dnia 16 (28) Czerwca 1894 roku. 953

RYMANÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy.

W uroczej dolinie Karpackiej nad rzeką Tabą, otoczony lasami szpilkowemi. Źródła Jodo-bromowe, sół, lir i kwas węglowy zawierającemi. Woda używana w chorobach skrofulicznych, szczególniej z anemją „brakiem krwi" połączonych, ponieważ prócz działania przeciw skrofułom, odżywia organizm i wzmacnia, dla wielkiej ilości żelaza i kwasu węglowego, który zawiera. Używa się w chorobach ócz, gardła, chorobach błon śluzowych, chorobach kobiecych, obrzmieniach i stwardzeniach, chorobach kości i stawów, w niektórych chorobach nerkowych.

Zakład oddalony 8 kilometrów od stacji kolei państwowej „transwersalnej" Rymanów, Lekarz zakładowy ***Dr. J. Dukiet,*** prócz niego zawsze ordynują i inni lekarze.

Poczta, talegraf—rzeźnia, piekarnia—mloczarnia, dwie restauracje, sklep korzenny i galanteryjny w miejscu.

Kaplica w której się Msza św. w obu obrządkach odprawia.

Sezon kąpielowy dzieli się na trzy okresy: I od 20 Maja do 20 Czerwca, II od 20 Czerwca do 20 Sierpnia, III od 20 Sierpnia dopokąd pogoda i łagodna pora sprzyja. W pierwszym i ostatnim sezonie mieszkania będące własnością zakładu o 1/3 część tańsze, wśród sezonu muzyka zakładowa, przygrywa dwa razy dziennie. W wielkiej sali balowej dworca gościnnego odbywają się w niedzielę zabawy z tańcami, a czasem i wśród tygodnia, oraz koncerty, teatra itp.

Woda, sól, ług i muł leczniczy, rozsyłają się na żądanie natychmiast. Składy główne wody i przetworów mineralnych utrzymują we Lwowie W. Wewiórski aptekarz, w Krakowie W. Wiszniewski aptekarz.

Wszelkie objaśnienia i broszurki rozsyła Dyrekcja zakładu Zdrojowo-Kąpielowego w Rymanowie.

N. B. ***Po zeszłorocznej klęsce powodzi zupełnie i całkowicie już zakład odnowiony,*** tak że żadnego śladu Szanowni goście nie zastaną i owszem o wiele znajdą zakład upiększony, mosty piękne nowe, a rzeka Taba fundamentalnie zabezpieczona, że i największej wody już się obawiać nie potrzeba.

682r (Przedruk nie będzie płaconym.)

Za wyklejenie Rolki obicia kop. 9

Za wyklejenie Rolki obicia 9 kop.

Na czasie

Do składów Obić Papierowych

egzystujących od 1875 r.

pod firmą

S. WEISGOLD

1) przy ul. **Długiej № 19**, 2) przy ul. **Marszałkowskiej № 114**, róg Złotej nadeszły ogromne zapasy Obić papierowych z najsławniejszych fabryk i takowe sprzedaje **po cenach dotychczas niebywałych.**

Nadmieniam, że wyłącznie w Składzie przy ul. Długiej № 19, **odbywa się sprzedaż resztek** od 5 do 18 rolek o **50%** niżej cen fabrycznych.

Za wyklejenie Rolki obicia 9 kop.

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

LILPOP i TREUTLER,

ulica Nowy-Świat Nr 69, róg Ordynackiej, w Warszawie,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródlanych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **Sole**, **Pastylki**, **Mydła**, **Ługi**, **Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia **Pastylki**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych. 662r

---

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta).

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon letni.—Ceny nizkie stałe.

49

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 20763

Adres: Francuzki wysoko wykształcone, z wysoką muzyką lub bony do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 20748

A) Specjalna szkoła kroju i szycia, oraz pracownia sukien i okryć metodą oryginalną Worth'a Natalji Tisserant, Wspólna 24, m. 1. Przy szkole prócz pracowni jest przygotowawczy kurs nauki szycia, po ukończeniu którego, uczennice mają wstęp do pracowni gdzie mogą praktykować, a po dostatecznem wypraktykowaniu, mogą otrzymywać miejsca stałe, już to w moim zakładzie jako też i w innych. Pensjonarki przyjmują się na stałe. 21031

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje zajęcia. Żelazna 33—23. 21096

Nauczycielka niemka, skromnych wymagań potrzebna na wieś na czas wakacji, do nauki dorastających dzieci. Wspólna 26, mieszkania 22. 21027

Potrzebna izraelitka, z pedagogicznem wykształceniem, na demi-place. Złota 14, mieszkania 5. 20950

Panienka z patentem gimnazjalnym potrzebna zaraz na wyjazd zagranicę. Ulica Elektoralna № 3, m. 3, od 10—11. 21015

Potrzebna jest rodowita francuzka na 2 miesiące na wieś. Wiadomość: Marszałkowska 95. Gitner. 21000

Przysposabia do szkół, udziela korepetycyj skończony realista. Wspólna 39—22. 21117

Potrzebny korepetytor-uczeń na wieś przez czas wakayjny, 20 rs. Wiadomość: Nowogrodzka 20, m. 11. 21116

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd w czasie wakacyj. Żórawia 23, m. 37. 865r

Student wyższego kursu poszukuje kondycyj na wsi na czas wakacji, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty: Marszałkowska № 91, m. 55, dla J. P. 20387

Student, doświadczony korepetytor, (specjalność—języki starożytne), pragnie przyjąć na lato kondycję, najchętniej w Otwocku. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Filolog." 21056

Student med. poszukuje na czas wakacyj lekcyj, korepetycyj, przygotowuje do gimnazjum, przyjmie za zajęcie obiady. Wielka 33—15. 21052

Uczeń klasy szóstej szkoły realnej p. Górskiego, przygotowuje do egzaminów. Orla 11, m. 1, od godz. 10 do 3-ej. 21023

Uczeń V-ej klasy gimnazjum klasycznego (russki), poszukuje korepetycyj na wieś na czas wakacyj. Wiadomość: Hoża 8, mieszkania 7. 21014

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 4, ma do umieszczenia nauczycieli i nauczycielki z wyższem wykształceniem i bony polki i niemki. Francuzki na korzystnych warunkach są poszukiwane. 838r

W mieście gubernjalnem w rodzinie inteligentnej, może znaleść pomieszczenie dorastająca panienka, lub dziewczynka od lat 10-ciu, potrzebująca troskliwej, macierzyńskiej opieki i starannego wychowania. Pomoc naukowa i muzykalna, oraz konwersacja francuzka i niemiecka, a na żądanie i włoska na miejscu. Oferty sub „B. O. 40" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. przez miesiąc czerwiec. 21136

Wyjeżdzsjąc na wieś zabiorę gimnazistkę, którąby w zamian przygotowała dziewczynkę do wstępnej klasy. Wiadomość: Hoża 64, m. 10. 21011

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej otwarty całe lato. Nowy-Świat 21. 21057

Doniesienia osobiste.

Abé ma list na poczcie. 21091

Dla Marji B. list rekomendowany na poczcie od J. D. 21135

Kawaler lat 27 czy 8, dobrze nie pamięta, blondyn, katolik, tuszy słusznej, handlowiec, charakter dosyć prędki, nieco szorstki, jednakże żartobliwy i z sercem niezłem; a że pracując miesięcznie, dotąd nie ma odpowiedniego czasu ani znajomości, pragnąłby przeto za niniejszem pośrednictwem zaznajomić się z osobą lat odpowiednich, fachową, gospodarną, wogóle zasad religijno-praktycznych, co jest pożądanem dla wspólnego się nadal, a może ze strony jej rodziców albo kogoś z familji razem utrzymywania i gospodarowania, gdyż jestem zupełnie samotny i żadnemi dotąd obowiązkami familijno-społecznemi nie zaszczycony. Co do posagu, to jakkolwiek pozostawiam tenże aż na punkcie trzecim, jednakże, jak na dzisiejsze czasy, jest pomoc jakaś, można powiedzieć, pomimo pracy, starania, oszczędności i zdolności, tembardziej do poprowadzenia interesu konieczną. Łaskawą lecz szczerą ofertę proszę wysłać do 25 czerwca 1894 r. pod „Dobrze nie pamięta" poste-restante Warszawa. 20973

Mam lat 27, lecz jako sierota i pędząca życie w całodziennej pracy, nie mam żadnych znajomości. Posiadam paręset rubli, pragnęłabym wyjść za mąż za człowieka prawego i niemłodego. Wykształcenie moje mierne. Co do urody, to rzecz gustu. Panowie traktujący tę rzecz serjo, złożą swoje oferty poste-restante pod „Litwince." Zawiadomić w Kurjerze. 20920

„Niewymagającej 20" list wysłany poste-restante. 21140

„Przyjezdny" ma list na poczcie poste-restante. 21092

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Nowosenatorska 6. Oddział rekomendacyjny kantoru komisowego poleca: agronomów, rządców, leśniczych, gorzelanych, gospodyń, bony froeblówki. 21008

Angielka znająca francuzki i niemiecki, pragnie wyjechać na wieś przez czas wakacyj.—Adr.: księgarnia p. Kunowskiego w Częstochowie. 887r

Freblówka inteligentna, polka, poszukuje miejsca.—Niecała 12, m. 28. 21021

Freblówka skończona, z niemieckim, francuzkim i muzyką, życzy wyjechać na wieś bez wynagrodzenia. – Oferty dla „Embe," przyjmuje Biuro Ogłoszeń, ulica Senatorska № 26. 21126

Kowal prowincjalista, poszukuje pracy, może pracować w jakiej fabryce.— Oferty składać w Kurjerze Warsz. „Józef." 21043

Osoba przyzwoita, z dobrą rekomendacją (może złożyć i kaucję), poszukuje miejsca kasjerki, do zarządu domem i t. p. Adres: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 877r

Ogrodniczek z prowincji, młodzieniec 17 lat, zdrów, silny, życzy wstąpić do zakładu ogrodniczego. Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla „Ogrodniczka." 873r

Ogrodnik i pszczelarz praktyk i teoretyk poszukuje posady zaraz lub też dzierżawy ogrodu warzywnego i fruktowego od jesieni. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Pszczelarz." 20710

Osoba znająca krawieczyznę życzy sobie chodzić po domach prywatnych. Marszałkowska 83, mieszkania 20. 21122

Osoby wiarogodne z poważną rekomendacją, pragną za pomieszczenie zaopiekować się mieszkaniem wyjeżdżających na lato. Proszę oferty nadesłać do Kurjera Warszawskiego pod lit. T. T. № 15. 885r

Osoba średniego wieku, posiadająca język niemiecki, przyjęłabym miejsce do towarzystwa, na wyjazd zagranicę lub na prowincję. — Ulica Widok № 22, mieszkania № 19. 21042

Rządca żonaty, w młodym wieku, potrzebuje zarządu gospodarstwem od 1-go lipca r. b. z chlubnemi świadectwami i gwarancją hypoteczną. Oferty składać poste-restante Brześć Kujawski dla „Rządcy." 20486

Rządztwa lub meldunków poszukuję za pieniądze lub mieszkanko. Gęsta 4, mieszkania 14. 21120

Rządca rolnik, w średnim wieku, żonaty, zarządzał 18 lat większemi majątkami, dobry administrator, obecnie na posadzie, poszukuje takiejże od 1-go lipca r. b. Poważne rekomendacje i świadectwa na żądanie. Oferty łaskawie nadsyłać: Mazowiecka 11, mieszkania 34. 19898

Stangret, kawaler, który był po większych stajniach, z dobremi świadectwami i dobrą rekomendacją, jeździ dobrze czwórką i parą oraz wierzchowe dobrze ujeżdża, poszukuje obowiązku na wyjazd do Rosji. Cicha № 6, m. 3. 21064

Technik, znający roboty meljoracyjne i budowlane, posiadający poważne referencje i kilka tysięcy rubli, poszukuje odpowiedniej posady, spółki lub administracji. — Oferty Kurjer Warszawski pod „Tota". 21071

Wdowa lub bezdzietne małżeństwo za dozór mieszkania w ciągu lata, dostanie oprócz mieszkania wynagrodzenie. Wielka 54, m. 13, 4—6 po południu. 20090

Zdolny i inteligentny młody człowiek prosi o jakiekolwiek zajęcie. Świętojańska № 13, m. 4. 21125

b) Zaofiarowane.

A. Potrzebna zaraz bona polka z niemieckim. Szpitalna 3, mieszkania 3, pomiędzy 4—5-tą. 21001

Ajenta (Stadtreisender) do sprzedaży maszyn poszukuję na korzystnych warunkach. Oferty składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. S. C. 888r

Bona ze skromnemi wymaganiami, przychodnia, na cały dzień, potrzebna do domu izraelskiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski Ł. W. 20725

Do pracowni gorsetów potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do maszyny oraz do nauki. „Marie", Niecała № 1. 21118

Do praktyki korespondencyjnej potrzebny młodzieniec piszący pięknie, umiejący dobrze po russku. Oferty: „Przemysł" poste-restante. 21104

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, mieszk. 12, pierwsze piętro. 21095

Do wyręczania pani domu rano i wieczorem potrzebna inteligentna i pracowita osoba. Wymagana poważna rekomendacja.—Właściciel domu, Hortensja 2. 21002

Jeometra pomocnik, mogący prowadzić roboty pomiarowe samodzielnie, potrzebny jest zaraz. Długa № 23, mieszk. 2. 20875

Do zakładu fotograficznego poszukuje się kopisty, kompletnie posiadającego swój fach. Hotel Wiktorja, Zielony Plac, mieszkania № 36. 20720

Kucharz wykwalifikowany potrzebny na wieś do gub. podolskiej. Zgłosić się tylko do niedzieli. Świętokrzyzka 18—5. 21109

Kucharka znająca swój fach potrzebna zaraz. Grzybowska 65. 21100

Młody człowiek, władający językami polskim i niemieckim, potrzebny do interesu hurtowego. Oferty sub „Składowy" przyjmuje Kurjer Warsz. 20930

Młody człowiek, władający językami polskim, russkim i niemieckim oraz znający gruntownie buchalterję podwójną, może zaraz objąć posadę pomocnika buchaltera na umiarkowanych warunkach. Oferty sub „Podwójna" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 20928

Maszynistki do pończoch potrzebne zaraz. Dzielna 30. 20992

Maszynistki wykończarki potrzebne zaraz do pończoch. Marszałkowska 61, mieszkania 17. 21017

Odstąpię z powodu wyjazdu posadę stałą prywatną za rs. 300. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „2818." 21047

Poszukuję towarzyszki, posiadającej gruntownie język francuski, za mieszkanie i życie; godziny ranne wolne. Oferty składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Towarzyszka." 20798

Potrzebny buchalter izraelita, znający dobrze języki polski, russki i niemiecki.— Oferty proszę składać w Kurjerze pod li O. Z. 20839

Potrzebna podręczna do staników i zdolna spódniczarka. Leszno 23, m. 21. 20700

Potrzebny jest do obsługi maszyny parowej i kotła zdolny maszynista-ślusarz, umiejący także montować. Włocławska fabryka fajansu Teichfeld i Asterblum w Włocławku. 20699

Potrzebny chłopiec moralnego wychowania do terminu w profesji szklarskiej, umiejący czytać i pisać. Pracownia szklarska. Senatorska № 19. 20065

Potrzebne są do Petersburga panny do bielizny, maszynistki, a także do haftu i dziurek. Wiadomość: Smolna 28, m. 1. 20089

Potrzebne są zdolne maszynistki do szycia bielizny. Rymarska 16—12. 20606

Potrzebny jest uczeń do pracowni w cukierni ze świadectwem z ukończonych 2-ch klas. Twarda № 4. 20787

Potrzebne są uzdolnione panny i uczennice specjalnie do białych krawatów. Nowolipie № 4, m. 22. 20786

Potrzebna jest zdolna panna do krawieczyzny z krojem oraz dziewczynka do sklepu. Pracownia kapeluszy i sukien S. Wójcikowskiej, ulica Bracka № 11, sklep. 20779

Panny zdolne i podręczne do krawieczyzny damskiej. Żórawia № 24, m. 2. 20827

Potrzebne są zdolne staniczarki. Świętokrzyzka № 3. 20819

Poszukuje się zdolnego i żonatego leśnika oraz dobrego strzelca, który potrafi do stołu usługiwać i zna język niemiecki. Pensja 80 rubli rocznie, dostateczna ordynarja i strzałowego około 50 rubli rocznie. Oferty i kopje świadectw należy przesłać do Lucienia pod Gostyninem, gub. warszawska. 877r

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Chmielna № 27, m. 14. 20956

Potrzebna zaraz na wyjazd zdolna krojczyni sukien damskich. Zgłaszać się: hotel Paryzki № 47. 20917

Potrzebny uczeń do kapelusznika, umiejący czytać, od lat 15. Leszno 23. 21033

Potrzebna służąca umiejąca dobrze szyć i mieć dogląd nad dziećmi. Powązki, koszary Pułtuskiego pułku, mieszkanie pułkownika Kiryłowa. 21028

Potrzebna zaraz dziewczynka do nauki w sklepie i posługi. Wiadomość: Krucza 32, mieszk. 1. 21003

Potrzebne staniczarki i spódniczarki. Ulica Przejazd 9, T. Majewska. 21106

Potrzebny zaraz na prowincję młody człowiek, chrześcjanin, do zajęć kantorowych, ładnym charakterem pisma. Uposażenie: 40 rs. miesięcznie, mieszkanie i opał. Pierwszeństwo mają władający językiem niemieckim i obznajmieni z książkowością. Oferty i świadectwa przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. B. B. 21127

Potrzebne zdolne panny do krawieczyzny. Ulica Chmielna 35, m. 22. 21133

Potrzebne są zaraz panny zupełnie uzdolnione do staników i spódnic. Żabia 9, 1-sze piętro. 21114

Panny zdolne i podręczne potrzebne do pracowni Emilji, Świętokrzyzka 32. 21138

Potrzebna dziewczyna lat 16 do dzieci, któraby umiała szyć. Krakowskie-Przedmieście № 21, m. 5. 21137

Panny podręczne i do nauki krawieczyzny potrzebne. Śliska 7, m. 33. 21139

Potrzebne maszynistka i dziurkarka. Hoża № 72, stróż wskaże. 21142

Potrzebny chłopiec do usług zaraz do sklepu. R. Dąbrowskiego, Żabia 5. 21103

Panny do krawieczyzny potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Śliska 16, mieszkania 9. 21101

Potrzebna krawcowa do domu prywatnego. Jerozolimska 78—9. 21072

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki do Łodzi, z całem utrzymaniem i dobrem wynagrodzeniem; bez utrzymania rs. 1 dziennie.— Zgłaszać się: sobota, niedziela, zrana do 11-ej, Warszawa, hotel Europejski, szwajcar wskaże. 884r

Potrzebny uczeń do malarza. Ulica Widok № 24, m. 2. 21062

Potrzebna jest francuzka na wyjazd na wakację. Sienna 23, mieszk. 17. 21060

Starszy i rutynowany pomocnik do prowadzenia interesu potrzebny zaraz za dobrem wynagrodzeniem do składu sukna i kortów.— Oferty wraz ze świadectwami i fotografją proszę pod adresem: J. H. Ossowski, Kowno. 19010

Kupno i sprzedaż.

Bilardy krajowe, zagraniczne, bile, kije sprzedaję tanio. Szajerowicz, Freta 5. 20488

Bryczka wolantowa do sprzedania. Żelazna № 89. 20682

A. Urządzenie sklepowe dębowe solidnej roboty, do małego sklepu lub pracowni, tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra 13, stróż wskaże. 20577

A. Garnitur, tremo, szafy, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła. Krucza 10, mieszkania 9. 17242

A. Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 17240

Amerykan i sanki do sprzedania. Marszałkowska 59. 20441

A) Pasy staropolskie słuckie, złotolite, jedwabne, gobeliny, makaty i inne starożytności kupuje i płaci najlepiej nowy magazyn Malińskiego, Królewska 3. 20825

A. Umeblowanie z 4-ch pokojów pozostawiono do sprzedania u rządcy domu. Wilcza 18. 17241

A) Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 20848

A. Żyrandol gazowy do sprzedania o 3-ch płomieniach. Ul. Krakowskie Przedmieście № 87, m. 4. 21037

„Bibljoteka Warszawska", komplet od 1841 roku, bardzo ładnie oprawna, tanio do sprzedania. Marszałkowska 123, księgarnia.— Tamże „Encyklopedja Rolnictwa", komplet 5 tomów, bardzo tanio. 21131

Buldog żółty angielskiej rasy, dwumiesięczny, do sprzedania. Żelazna 28, mieszkania 5. 21012

Seter-gordony czteromiesięczne do sprzedania. Nowa Praga, Kowieńska № 17. 21088

Chcę nabyć meble, bronzy, kryształy, koronki, materje i platery. Magazyn starożytności, Berga, dom hr. Krasińskich, obok mleczarni Hennenberga. 19354

Dwa łóżka mahoniowe, „Tygodnik Powszechny" z trzech lat do sprzedania. Żelazna 79, mieszk. 6. 20874

Do sprzedania para koni młodych, karecianych. — Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 33, u stangreta Walentego. 21121

Do sprzedania z powodu wyjazdu różne meble: garnitur salonowy, dwa lustra duże z konsolami, trzy biurka, łóżka, krzesła i t. p. Wiadomość: Marszałkowska 95, m. 5. 21044

Fortepian, garnitur mahoniowy, zwierciadło, szafa, konsolka są do sprzedania. Hoża 51, m. 8. 21066

Fortepian sprzedam za 60 rs. Ogrodowa 25, m. 7. 21111

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, posiada do sprzedania faetony nowe i używane, wolanciki, bryczki, kocz z fordeklem używany w zupełnie dobrym stanie. 21107

Fortepian petersburskiej fabryki, w dobrym stanie, do sprzedania. Mokotowska № 58, stróż wskaże. 20570

Fortepiany, pianina kupuję, płacę dobrze, gruntowną reparację wykonywam zawsze zadawalniająco, posiadam pianina do wynajęcia, Gruszczyński (majster cechowy). Nowy-Świat № 21. 30342

Fortepian amerykańskiego systemu, używany oraz pianino najnowszej konstrukcji na dogodnych warunkach do sprzedania.— Nowy-Świat 34, Nowicki. 20351

Fortepian do sprzedania. Chmielna № 19, m. 5. 20772

Fortepian Kerntopfa do sprzedania. Marszałkowska 136, m. 11. 20771

Fortepian o pięknym tonie do sprzedania. Włodzimierska 16, m. 12. 20769

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe mydlarskie. Wiadomość: Leszno № 9. 20677

Jest do sprzedania wolancik i bryczka na resorach urzędowej roboty, mało używane. Skład mydła, ulica Leszno № 55. 20796

Jest do sprzedania forsztowanie zdatne do sklepu lub kantoru. Wiadomość: Senatorska 10, zarządzający domem. 20411

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62. 17020

Kufry, walizy, torby, rulony i inne przybory podróżne. Paski damskie najświeższych fasonów. Skład, fabryka, Krakowskie-Przedmieście 64, resursa Obywatelska, Blumenberg. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje. 20469

Kredens wielkich rozmiarów, jesionowy, kosztował rs. 550, do sprzedania z powodu braku miejsca za 100 rs. Leszno 28, mieszkania 9. 21183

Kareta dwuosobowa kompletnie dobra 400 rubli, chomonta węgierskie, szory angielskie białe bronzy, zaraz do sprzedania. Aleja Ujazdowska 8, mieszk. 2. 20515

Kareta na jednego i parę koni, z dwoma kręgami kół, fabryki Sommera, do sprzedania za 450 rs. Włodzimierska № 16, u stangreta Kazimierza, do 11-ej zrana i od 5-ej do 9-ej wieczorem. 20817

Koza z koźlętami do sprzedania. Krucza № 15. 20721

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 792r

Kupię od 1-go lipca r. b. 3 szafy oszklone z gabrjoletkami i bufet niewielki, w dobrym stanie, po zwiniętym sklepie dystrybucyjno-galanteryjnym. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub R. T. G. 21058

Los do 5-ej klasy w ćwiartkach sprzedam.— Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20503

Łóżko palisandrowe antyk do sprzedania.— Wiadomość: Bracka 22, u stróża. 20696

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 19875

Maszynę do lodów sprzedam bardzo tanio. Tamka 21, mieszk. 7. 20432

Motor gazowy o sile 12 koni (normalnych) jest do sprzedania z powodu przenoszenia fabryki za miasto. Obejrzeć można w ruchu ul. Złota № 61. 18589

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 21124

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Prosta 6, mieszk. 6. 21119

Maszyny do szycia ręczne i nożne tanio, także maszyny Whelera-Wilsona do szycia bielizny, na raty tygodniowe po rs. 1.— Krakowskie-Przedmieście № 83, naprzeciw Nowego Zjazdu, L. Bednawska. 20712

Maszynę oryginalną Singera, najnowszej konstrukcji, nową, sprzedam niżej kosztu. Śliska 30—30. 21108

Mleko wyborowe z dominjum Pass, dostarczać mogę od 5 do 50 garncy codzień do 6-ej rano. Cena 20 kop. Franciszek Stiller, Chmielna 45. 21083

Nawóz od kilkunastu koni do wydzierżawienia. — Wiadomość u szwajcara hotelu Niemieckiego, ulica Długa № 31. 20728

Najtaniej przerabiam meble, materace, rolety, najświeższe dekoracje. Meble przyjmuję w zamian, roboty wykonywam dobrze, na czas umówiony. Krucza 30. 20233

Najtaniej z gwarancją sprzedaję i reparuję maszyny do szycia najnowszych systemów. „G. Antoni." Świętokrzyzka 40. 16672

Pianino czarne krzyżowe tanio do sprzedania. Złota 20, m. 9. 20003

Poszukuję fortepianu, pianina. Poszukuję wyręczyciela w interesach. Plac św. Aleksandra 16—12. 18030

Pianino nieużywane do sprzedania. Marszałkowska 138. Wiadomość u stróża. 20770

Potrzebna szafa na książki duża o trzech oddziałach. Oferty składać proszę: hotel Europejski; portjer. 21004

Potrzebne urządzenie sklepowe do interesu kolonjalnego. Hoża 38, m. 29. 21089

Pawie do sprzedania samce i samice, kilka par. Wiadomość: Ogrodowa 39, u właścicielki domu. 18392

Rower na pełnych gumach tanio. Zielna 26 m. 20. 21063

Rabarbarum na konfiturę sprzedaję. Krucza 7, skład ogrodniczy. 21039

Rower pneumatyczny tanio do sprzedania. Leszczyńska 6, u stróża. 21013

Rower tanio do sprzedania. Wiejska 12. 21097

Rabarbar na kompot, marmeladę, sok i t. p. sprzedaje się na pudy i funty. Nowogrodzka 26. 15212

Rower gałkowy na dętych gumach za rs. 85. Ul. Elektoralna 10, w cukierni. 20585

Rower do sprzedania. Bednarska № 11, mieszkania 24. 20755

Siodła i uprzęże wyrabia najtaniej rymarz Adam Zawadzki, Królewska 6. 17831

Szkło tanie dla letników poleca Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście № 9. 20154

Szafy dwie dębowe, otomana i taboret czarny jest do sprzedania. Widok 24, mieszkania 11. 20362

Syfonowe główki niklowane, zwyczajne i inne części, oprócz gotowych syfonów, razem wartości około 7,000 rubli, sprzedają się kupującemu cały zapas lub większą część towaru na wypłatę ratami na dłuższy termin, z zadatkiem około 20 procent sumy kupna.— Dobroć syfonów powszechnie znana, klijentela liczna, ceny najniższe. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 15217

Siano do sprzedania około 1,500 centnarów. Wiadomość w administracji dóbr willanowskich. 847r

Syfonowe główki, około 20,000, pozostałe po zwiniętej Warszawskiej fabryce syfonów, Hoża 7, sprzedaje się częściowo, 30 kop. główka zwyczajna, 35 kop. niklowana. Kupującym przynajmniej 200 główek 10 procent rabatu. Dobroć materjału, trwałość, piękność wyrobu, są znane. Główki wytrzymują 30 atmosfer ciśnienia. Hoża 7, mieszk. 14. 20610

Szafy sklepowe zdatne na każdy proceder, pudełka, cztery żyrandole gazowe, gazometr, kufer podróżny nowy, tanio sprzedam. Długa 20, pracownia kwiatów. 20884

Tanio sprzedam szafy, łóżka, szafki, stoły.— Pańska 18—18, stolarz. 20681

Tanio, bo w mieszkaniu! Halki, spodnice białe, fartuszki, chusteczki, pończochy damskie, cyklistowskie. Marja Półtawska, Trębacka 3, m. 5. 20687

Tanio do sprzedania inkrustowane urządzenie do salonu z lustrami oraz inne meble.— Plac Krasińskich 3, w składzie. 21053

Tanio do sprzedania żelaza do kwiatów w komplecie. Zgoda № 6, m. 13. 21007

Urządzenie sklepowe do składu towarów aptecznych lub kolonjalnych zaraz do sprzedania. Nowosenatorska № 5. 21082

Wyprzedaż mebli, garnitur czarny, garnitur gabinetowy, sofy, francuska otomana, krzesła, szafa, fotele, firanki, szeslong urzędowej roboty. Solna 10, stróż wskaże. 20457

Wielki wybór mało używanych sukien tanio, także na dogodne rozpłaty. Bednarska 17, mieszkania 19. 20952

Z powodu wyjazdu jest zaraz garnitur mebli do sprzedania za niską cenę. Hoża № 74, mieszkania № 4. 21112

Z powodu wyjazdu do sprzedania stół i 6 krzesełek, szafa na suknie, dwa figusy, gimnastyka pokojowa i sprzęty kuchenne. Warecka № 15, m. 8. 20713

3 Proszek sybirski żółty na karaluchy i persaki, przewyższający swą dobrocią wszystkie dotychczasowe środki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 768r

80 krów dojnych poprawnych holenderskich do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość: Marszałkowska 115, m. 11, od 5 do 7-ej. 20081

Interesa handl. i majątk.

Bez pośrednictwa potrzeba 500 rs., drugi numer hypoteki, posiadłość podmiejska, procent od umowy. Hoża 26, m. 7, od 3 do 5-ej po południu. 20693

Do sprzedania na dogodnych warunkach dom w ogrodzie. Wiadomość: Senatorska 22, m. 29, od 3 do 5-ej. 20735

Do odstąpienia handel win w Skierniewicach, w bardzo dobrem miejscu. Poste-restante J. D. Z. w Skierniewicach. 20731

Do sprzedania sklep mydlarski. Wiadomość przy ulicy Długiej pod № 4, w restauracji. 20809

Do sprzedania folwark dziedziczny Małe Dębe Magienda, od Rembertowa wiorsta drogi, włók 3 z lasem. Wiadomość: ulica Łucką № 19, u właściciela domu. 21054

Dom do sprzedania na Pradze, murowany, dwupiętrowy, pięć okien frontu. Ulica Wileńska № 61. Wiadomość na miejscu. 21086

Dzierżawy lub kupna mniejszego browaru poszukuję, albo w miejscowości gdzie niema browaru, a takowy mógłby mieć egzystencję (w mieście lub większej osadzie) kupię nieruchomość zdatną na urządzenie browaru do wyrobu piwa bawarskiego. Oferty wyczerpujące proszę adresować: F. Schtolz w Bełchatowie, przez Piotrków. 20849

Dom komfortowy, skanalizowany, wykończony w r. 1893, budowany administracyjnie przez chrześcjanina, Towarzystwa 60,000 rs., cena 200,000 rs., na zamianę na majątek ziemski bez długów. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 18953

Dom mieszkalny lub na fabrykę, z ogrodem i placem, dający 1,200 rs. rocznego dochodu, do sprzedania na stacji Bzin. Wiadomość: Miodowa 15, u rządcy domu. 20359

Elegancki domek w ogrodzie do wynajęcia na placu Mokotowskim 2. 20525

Fabryczka parowa artykułu courant, nowozałożona, mająca wielką przyszłość, do sprzedania; z kapitałem 2,000 rs. można do kupna przystąpić. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Parowa." 20856

Handel win, towarów kolonjalnych, egzystujący lat kilkadziesiąt w dobrym punkcie, do odstąpienia. Oferty proszę składać pod T. W. R. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 20746

Jest do sprzedania sklep wiktuałów na bardzo dobrych warunkach. — Ulica Pawia № 83. 20711

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. w Łowiczu, przy dworcu kolei, dom z ogrodem owocowym przestrzeni dwie morgi i przytem dwie morgi gruntu i łączki. Wiadomość na miejscu. 20760

Jest do sprzedania kawiarnia, egzystująca od lat 20, w dobrym punkcie, zaraz. Długa № 32. 21102

Jest do wydzierżawienia piekarnia, komorne tanie, w Płońsku, ulica Płocka № 110, Panewczyńska. 20498

Kawiarnie są do odstąpienia, jedna za rubli 600, elegancko urządzona, w dobrym punkcie, druga za rubli 250, z powodu wyjazdu do Ciechocinka. Podwale № 22. 21049

Krowy sprzedam zaraz z gospodami i pastewnikiem. Krucza 7. 21040

Kolonję pod Warszawą, jedna włóka, sprzedaję. Leopoldyna 21, stróż wskaże. 21070

Kawiarnia do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. — Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 886r

Majątek ziemski z piękną rezydencją, lasem, łąkami, bez serwitutów, grunta pszenne, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Nowosenatorska 6, Kantor komisowy. 21009

Magle do sprzedania różnych systemów.— Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 18965

Plac narożnik, 5 tys. łok. kwadr., zdatny do budowy fabryki, zaraz za rogatką Jerozolimską, do sprzedania. Twarda 60, mieszkania 4. 20702

Poszukuję pożyczki 500 rs. na hypotekę w Warszawie. Wspólna 33, m. 7, od 8—9-ej wieczorem. 21036

Poszukuję dzierżawy folwarczku od 6 do 8 włók. Wiadomość listowna w Zakroczymiu, Łączkowski. 21018

Rubli 10,000 potrzebne do nowej zyskownej fabrykacji, z tych 3000 zaraz, więcej dla rozwinięcia interesu; spodziewany zysk 35%, nadzór osobisty nad pieniędzmi wymagany.— Oferty poste-rest. Warszawa A. B. C. 21073

Restauracja do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Wiadomość: ul. Sienna № 3, w sklepie pieczywa. 20434

Restauracja z bilardem do sprzedania z powodu zmiany interesu i tamże bilard do sprzedania. Wiadomość: ulica Śliska № 60, w sklepie wiktuałów. 20139

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, za przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 56. 20759

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 23, skład tabaczny. 21034

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Dobra 12. 21020

Sklep spożywczy tanio do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 64. 21132

Sklep spożywczy sprzedam za rs. 100.— Kiosk, Chłodna wprost Białej. 21094

Sprzedam bardzo tanio w Kalwarji restaurację z cukiernią, piekarnią i bilardem.— Kalwarja, Suwalska restauracja. 21090

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Pańska № 34. 20697

Sklep narożny, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice i magazyn, do wynajęcia od 1-go lipca na handel towarów russkich, lub restaurację. Twarda 36. 19573

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 20. 20361

Sklep spożywczo-owocowy z ładnem mieszkaniem do sprzedania zaraz. Marszałkowska № 87. 20308

Sklep spożywczo-kolonjalny z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia, obrotu rocznego 12,000 rs. i obok dystrybucja. Miodowa 3, Wanda. 21143

Z powodu wyjazdu od 1-go czerwca sprzedaje się pracownię sukien i okryć z wyrobioną klijentelą, przynoszącą rocznie więcej niż 1,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazami „Pracownia sukien." 20579

Za komorne sklepu z mieszkaniem wypożyczę rs. 1,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Komorne." 21035

Zakład ślusarsko-mechaniczny sprzedam.— Ulica Długa 30. 20906

Z powodu wyjazdu sprzedaję owocarnię.— Chmielna № 20. 20722

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja: Nowy-Świat 12, Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 883r

A) Kunkel i Nowicki. Zakład przewozowy, Trębacka 5, przeprowadza opakowuje meble, dzieła sztuki i szkło po cenach bardzo przystępnych. Kupuje stare skrzynie. 20084

Chce wynająć miesięcznie lub rocznie mieszkanie, pokój z przedpokojem, 1-sze piętro, wejście oddzielne, opałem, usługą, jeżeli można śniadaniem, kolacją, okolicy Krakowskiego Przedmieścia, placu Teatralnego. Odnieść się: Saski hotel № 65. 20942

Osoba inteligentna poszukuje pokoju średniego, suchego—wejście osobne, 8—10 rs., przy rodzinie zacnej, spokojnej. Królewska 49—14, godz. 2—5. 21130

Poszukuje widnego pokoju, na dole, lub na pierwszem piętrze. Oferty: „Widny" przyjmuje Kurjer. 21048

Potrzebne jest mieszkanie w stronie placu św. Aleksandra, składające się z 3-ch pokoi ciepłych z dwoma wejściami. Oferty proszę nadsyłać pocztą pod adresem: Do warszawskiego pocztamtu. Wydział skrzynek, dla wrzucenia do skrzynki № 43. 20879

b) Zaofiarowane.

A) Rymarska 14, od lipca dwa lokale: 2-ie piętro, front, 4 pokoje, kuchnia, waterklozet i w oficynie 3 pokoje, przedpokój z kuchnią. 21030

A. Za 25 rs. na czas od d. 1 czerwca do 8 lipca r. b. do wynajęcia 4 pokoje i kuchnia. Ul. Krakowskie-Przedmieście 87, mieszkania 4. 21038

A. Zaraz do odnajęcia pokój przy familji— może być z całodziennem utrzymaniem. Senatorska 22, m. 40. 20255

Cztery pokoje, wanna, klozet, dwa balkony. Od 1 lipca. Marszałkowska 59. 20442

Do najęcia od 1 czerwca na miesiąc salonik frontowy, z przedpokojem. Żórawia 5, mieszkania 2a. 21145

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału 6, 5, 3 pokoje. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 20127

Dwa pokoje, fortepian, meble, usługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 20395

Dla emeryta lub emerytki pokój osobny przy porządnej rodzinie, gdzie niema dzieci. Wiadomość: Chmielna 64, m. 25. 20802

Do wynajęcia: 1) Od 1-go lipca na parterze od ulicy 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią, wanną i wszelkiemi wygodami, wszystko z komfortem. 2) Zaraz i od 1-go lipca, różne pojedyncze kawalerskie pokoje z miejscową usługą. 3) Dwie suteryny zdatne na magiel lub warsztat. Kapucyńska 13/5613. 21055

Do wynajęcia od św. Jana sklep z dwoma pokojami, kuchnią, dwa okna wystawowe, dom skanalizowany. Leszno 45. 21022

Do wynajęcia od lipca 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, oficyna. Nowy-Świat 66. 21051

Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, 480 rs. Tłomackie № 2. 21123

Dla kobiety pomieszczenie. Włodzimierska 16, stróż wskaże. 21068

Do odnajęcia od 1-go lipca: salon z sypialnią i przedpokojem, może być i trzeci pokój, na parterze, werenda, ogródek, prysznic, meble, usługa. Dogodne dla adwokata, doktora lub wojskowego. Wspólna 40, trzeci dom od Marszałkowskiej. Wiadomość: Żórawia 15, m. 16. 20318

Do wynajęcia pięknie umeblowane pomieszkanie, z kuchnią i usługą. Aleja Jerozolimska 80, m. 4. 20062

Lokal po szkole, z obszernemi salonami do wynajęcia. Leszno № 88, u właściciela domu. 19623

Lokale po 5, 6 i 7 pokojów, z wszelkiemi wygodami, wannami i waterklozetami, są do wynajęcia. Marszałkowska 95, Hoża 22, Sienna 25 i Ogrodowa 5. 18718

Łódź. Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia sklep z mieszkaniem lub bez, po kilkunastoletnim magazynie sukien i okryć damskich. Wiadomość: Łódź, ul. Zielona 5, dom „Röder, I-sze piętro. 874r

Ładny, duży, dwuokienny pokój z kuchnią, zlewem, przedpokojem. Praga, Brukowa 20, mieszk. 16, pomiędzy 3—4. 20749

Nowy-Świat № 1. Od 1 lipca 5 pokoi i salon o 3 ch oknach, przedpokój, kuchnia, od frontu, na 2-m piętrze, dwa wejścia, wodociąg, zlew, waterklozet. Wiadomość na miejscu lub u właściciela Lothe: Miła № 10. 20485

Odnajmę na lato 4 lub 5 pokojów umeblowanych, przy ulicy Hożej № 8, m. 7. 20798

Od 1-go lipca, na 1-m piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody. Sienna 23. 20370

Osobne wejście, pokój umeblowany, usługa, samowar. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 21113

Pokój frontowy, słoneczny, z osobnem wejściem, meblami, usługą, do wynajęcia. Wspólna 40, mieskania 6. 20492

Pokoi pięć umeblowanych, z usługą, odnajmę na lato. Ujazdowska 35. 20539

Pokoj i salon z meblami i usługą do wynajęcia, za rs. 10 i 15. Złota 26, m. 8. 20584

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-m piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pokój od ogrodu zaraz do wynajęcia, usługa. Hoża 9—47. 21061

Pokój do wynajęcia dla kobiety. Wiadomość: Wilcza 28, m. 16. 21115

Place w alei Jerozolimskiej i ulicy Pięknej do wynajęcia na składy węgla i t. p. Wiadomość: Miła 19, m. 5. 21134

Pokój ładny od 8-go lipca dla kobiety przyzwoitej. Wiadomość: Jerozolimska 31, mieszkania 44. Do października może być i salon z werendą na ogródek. Tamże umieszczenie dla dwóch panienek od września. 21059

Pięć pokoi 550, dwa pokoje 210, Wspólna 4, dom skanalizowany, od lipca. 20741

Piekarnia ze sklepem do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Chłodna № 48. 20803

Salon duży, gabinet i przedpokój, I-sze piętro, front, samo w sobie z wygodami, dla doktora, adwokata i t. p. Do wynajęcia od lipca. Marszałkowska 114, róg Złotej. 776

Sześć pokoi i kuchnia w domu skanalizowanym, 1-e piętro w oficynie, jedno wejście. Może być oddane na mieszkanie w połączeniu z zakładem przemysłowym od lipca. Marszałkowska 114, róg Złotej. 775

Sklep z dwoma pokojami i kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Smocza № 14. 21037

Trzy pokoje, balkon, front, 360; dwa pokoje 204; od lipca. Sosnowa 11. 20742

Trzy pokoje frontowe, kuchnia, pierwsze piętro, szcbaśnik, do wynajęcia od 8 lipca. Freta 53, m. 12. 20893

W nowo-wykończonym domu przy ulicy Hortensja № 6, są do wynajęcia od 1-go lipca r. b. różne lokale z wszelkiemi wygodami, a osobliwie lokale składające się z 3-ch pokojów. 20733

!! Ważne dla przemysłowców!! Na 20 wiorście od Warszawy przy samej szosie i rzece od stacji kolejowej 4 wiorsty szosą są do wydzierżawienia obszerne budynki murowane na fabrykę lub jakie przedsiębiorstwo. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod sig „Budynki murowane". 21016

Zaraz pokój nad Wisłą, pojedyńczej osobie. Dobra 1, m. 17. 21074

Zaraz pokój do wynajęcia. Ulica Długa № 25, m. 49, pierwsze piętro. 20777

1 pokój zaraz; 4, 5 pokoi z kuchniami, 1-e piętro, oraz lokal na warsztat rzeźniczy lub inny, do wynajęcia od lipca. Grzybowska № 32. 20865

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa schowanka, piwnica, strych, wodociąg, dwa wejścia, wygodny rozkład, front, II-ie piętro, ogród w podwórzu 400 rs., od 1-go lipca. Złota 61, m. 5. 21019

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, 3-e piętro, okna od ulicy. Krucza 46, mieszkania 7, od 11-ej do 8-ej. 20385

Letnie mieszkania.

Falenica, pierwszy przystanek za Wawrem, letnie mieszkania z meblami i pojedyncze pokoje na żądanie z usługą, las sosnowy, kąpiel wiślana, komunikacja koleją i statkiem na miejsce. Książęca 6, m. 7, od 4-ej do 6-ej. 20894

Letnie mieszkanie dwa pokoje z werendami, kuchnia w lesie sosnowym, kąpiele, stacja Wołomin, droga Petersburska w Zagościńcu u Andrzeja Łaszcz. Wiadomość ul. Hrabiego Berga № 6 u p. Ceruli. 20718

Letnie mieszkania otoczone lasem sosnowym do wynajęcia 2 lub 3 pokoje z kuchnią i usługą lub bez niej. Nabiał, mięso, oraz wszelkie inne produkty na miejscu. Wiadomość u W-nej Kamińskiej ul. Widok № 22. 21098

Mieszkania letnie w Książenicach, 3 wiorsty szosą od Grodziska. Położenie zdrowe, prześliczne. Park, las i kąpiel. Wiadomość na miejscu lub u d-ra Mleczki, Nowy-Świat № 39. 21026

Na lato pokój z werendą, Skierniewice, ogród, z całem utrzymaniem, dla jednej lub dwóch osób. Aleja Jerozolimska 33, mieszkania 13. 20825

Nowy-Dwór. Dwa ładne pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość tamże w kancelarji rejenta. 20135

Otwock. Przy stacji w majątku Natalin różne eleganckie letnie mieszkania. Warunki tamże. 21006

Rodzice-izraelici, chcący umieścić jednego lub dwóch chłopców na letniem mieszkaniu w Otwocku, znajdą odpowiednie warunki. Sienna 27, m. 5, od 4—6-ej po poł., do 15-go czerwca. 15520

3 lub 4 pokoje z kuchnią w ogrodzie folwarku Zagozdź oddalonego o dwie wiorsty od przystanku Falenica kolei nadwiślańskiej, pomiędzy Wawrem i Otwockiem, w pobliżu Wisły. Wiadomość na miejscu. Konie wysyłam na pociąg wychodzący z Warszawy o 5-ej, powrót o $8\frac{1}{2}$. 20953

Doniesienia rozmaite.

Amatorom palenia. Cygara odleżałe, tytonie świeże, papierosy najlepszych gatunków, galanterję tabaczną wykwintną możebnie tanio poleca Br. Łebkowski: Trębacka 11. 17797

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 15954

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 20970

Dla panów, których żony wyjeżdżają, doskonałe na świeżem maśle oblady. Chmielna № 21. 19946

Dnia 30 maja na premjerze w teatrze Wielkim zamienioną została peleryna granatowa na brązową. Osoba która takową zamieniła zechce odesłać na ulicę Twardą № 30, m. 8, przyczem zwrócona będzie jej własność. 21025

Do wzięcia na własność chłopczyk 5-tygodniowy, sierota, bez matki, rodu szlacheckiego. Wiadomość: Chłodna 46, m. 33. 861r

Fortepian Blitnera wydzierżawiam godzinami, miesięcznie. Nowy-Świat № 1. Strzelecki. 20587

Młoda mężatka lat 20, pragnie przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość: ulica Chmielna № 43, u Rzetelskiej. 21069

Omnibusy na Bielany i z powrotem codziennie z placu Krasińskiego odchodzą, pierwszy zrana godz. 8-ma. 20420

Poszukuje się inteligentnej izraelitki do wyjazdu wspólnym kosztem do Landeck. Krucza 13—12. 21032

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Świat 44, m. 13. 21041

Suka mopsica, od szczeniąt przybłąkała się dnia 31 maja. Właściciel tejże suki może ją odebrać za zwrotem kosztu: ulica Marszałkowska 59, mieszk. 6. 21046

Szwaczka potrzebna do reparacji. Bielańska 21, stróż wskaże. 21005

Urządzam stawy, zajmuję się hodowlą ryb. Chaciewicz, Warszawa, ul. Nowomiejska № 5. 21029

W czwartek 31 maja, w przejeździe dorożką z ul. Mazowieckiej na ul. Foksal, zginęła papierośnica metalowa czarna, zamykana szafirem. Za dobrą nagrodą uprasza się odnieść do hr. Wielopolskiego: ulica Foksal № 8. 21024

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 17060

Wyżła seter-gordona skradziono 29 maja. Sowita nagroda za wskazanie miejsca przetrzymania. Czysta 6—7. 20902

40 kop. Insector płyn niezawodnie niszczący pluskwy. Dostać można w składach aptecznych: w Łodzi u Kłossowskiego, w Lublinie u aptekarza Tymińskiego. 21084

XXX) Kapelusiki z kwiatów najmodniejsze na letni karnawał, u Wandy Siwińskiej: Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost Resursy Obywatelskiej. 20841

W drukarni Kurjera warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Мая (2 Іюня) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).